

Zadania ZMS w pracy ideowo — politycznej wśród młodzieży

Plenum Zarządu Głównego Związku

Wczoraj rozpoczęło w Warszawie obrady plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej poświęcone omówieniu zadań Związku w pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Żabiński. W obradach bierze udział członek Biura Politycznego KC PZPR — Ryszard Strzelecki.

Dzisiaj spotkania w 6 powiatach

Oficerowie LWP wśród mieszkańców wielkopolskich wsi

Spotkania oficerów Ludowego Wojska Polskiego z mieszkańcami wsi, zapoczątkowane na szerszą skalę w 1966 roku, już zyskały sobie dobrze zasłużoną rangę. Stanowią bowiem interesujący dla obu stron dialog, czynią zadość społecznym potrzebom w zakresie informacji o problemach ludowej obronności a ponadto sprzyjają wyzwalaniu środowiskowych inicjatyw realizowanych w formie czynów. Tak było w latach ubiegłych. Tak będzie zapewne i w roku bieżącym, kiedy to spotkania oficerów z ludnością wiejską organizowane są z okazji 25-lecia LWP i 23 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem.

Cykl tego rodzaju spotkań w naszym regionie został zapoczątkowany w powiecie leszczyńskim. 17 bm. odbyło się tam 90 zebrań, na których podjęto wiele zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii. Stanowi to wyraz wymownego poparcia dla stanowiska partii i jej przywódcy — Władysława Gomułka.

Dzisiaj oficerowie WP spotkają się na około 800 zebraniach z mieszkańcami wsi w powiatach Chodzież, Jarocin, Kępno, Kościan, Szamotuły i Turek. W tym ostatnim powiecie odbędą się aż 244 spotkania.

Łącznie do maja br. zostaną w Wielkopolsce zorganizowane 3 673 spotkania oficerów z ludnością wiejską. (y)

Marszałek Jakubowski w Polsce

W dniu 19 bm. przybył do Polski naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw członków Układu Warszawskiego Marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski.

W godzinach popołudniowych marszałka Jakubowskiego przyjął I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w obecności prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i przeprowadził z nim obszerną rozmowę.

Marszałka Jakubowskiego przyjął również przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski.

Podczas wizyty marszałka Jakubowskiego u I sekretarza KC PZPR i u przewodniczącego Rady Państwa obecny był minister obrony narodowej gen. dyw. W. Jaruzelski.

Przyjęcie w ambasadzie PRL w Moskwie

Z okazji 23 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej ambasador PRL w ZSRR, Jan Ptasinski, wydał w piątek w salach ambasady uroczyste przyjęcie. (PAP)

Wieczornice leninowskie

W Białymstoku, Gdańsku i Szczecinie odbyły się w piątek uroczyste wieczornice z okazji 23 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a Związkiem Radzieckim oraz 98 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Zainaugurowały one na tych terenach tegoroczne obchody Dni Leninowskich. (PAP)



POZNAN
SOBOTA
20
KWIECIEŃ
1968

Wydanie A
Nr 94 (7520)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Rząd węgierski proponuje Budapeszt na miejsce spotkania DRW — USA

Amerykanie wzmagają pirackie naloty

W czwartek opublikowane zostało oświadczenie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, który zaproponował stolicę Węgier — Budapeszt na miejsce wstępnych kontaktów między przedstawicielami DRW i Stanów Zjednoczonych.

Senator Kennedy:

Johnson uchyla się od rokowań

Występując w czwartek na uniwersytecie stanowym w Oregonie senator Robert Kennedy zaatakował prezydenta Johnsona za uchylanie się od podjęcia negocjacji z Demokratyczną Republiką Wietnamu. Kennedy dodał, że od 2 lat rząd amerykański głosi, iż gotów jest rozpocząć rokowania „w każdym czasie i w każdym miejscu”.

Rząd i naród WRL — czytamy w oświadczeniu — podczas całej wojny w Wietnamie zawsze był gotów zgodzić się z interesami narodów węgierskiego i wietnamskiego, międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa udzielać w granicach swych możliwości poparcia politycznego, dyplomatycznego i materialnego słusznej sprawie narodu wietnamskiego. W obecnej sytuacji z całym zrozumieniem popieramy stanowisko DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Przyłączamy się do żądania, by Stany Zjednoczone bez żadnych warunków wstępnych i całkowicie zaprzęły bombardowania DRW i wszelkich innych działań agresywnych, gdyż tylko w ten sposób można praktycznie rozpocząć rozmowy na temat pokojowego uregulowania konfliktu.

Prezydent Johnson powrócił na swą farmę w Teksasie po zakończeniu podróży do Honolulu na Hawajach. Oświadczył on, że kontakty z szefem marionetkowego reżimu seulskiego, a także innymi sojusznikami USA w brudnej wojnie „są bardzo ważne”.

Agencja Reutera donosi, że w 11 prowincjach środkowej części południowego Wietnamu Amerykanie oraz wojska ich sojuszników kontynuują operacje, których celem jest opanowanie rejonów wiejskich. Jednostkom USA nie udaje się jednak nawiązać trwałego kontaktu bojowego z partyzantami.

Agencja podaje, że w 3 bitwach, jakie stoczono w czwartek w odległości kilkudziesięciu kilometrów od stolicy Amerykanie stracili co najmniej 12 zabitych. Powstańcy ostrzelali pozycje wojsk przeciwnika rakietami oraz pociskami moździerzowymi. Walki zostały przerwane po zapadnięciu ciemności.

Wojskowy rzecznik USA w Sajgonie zakomunikował, że w czwartek lotnictwo amerykańskie dokonało 145 nalołów na

południowy Wietnam. Z depeszy Reutera wynika, że była to nie notowana już od kilku miesięcy tak wielka liczba nalołów na DRW. Celem pirackich ataków USA były główne szlaki komunikacyjne położone na południe od 19 równoleżnika.

Jak donosi agencja VNA, rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu złożył oświadczenie, w którym zwrócił uwagę na świadome manewry USA, zmierzające do odwołania wstępnych kontaktów między DRW a Stanami Zjednoczonymi.

Światowa opinia publiczna domaga się od rządu USA, aby przyjął odpowiedź rządowi DRW co do wyboru Warszawy jako miejsca wstępnych kontaktów. (PAP)

I. Cyrankiewicz przyjął ambasadora DRW

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 19 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Demokratycznej Republiki Wietnamu Do Phat Quanga. (PAP)

Patrole izraelskie próbowały ponownie przekroczyć Jordan

Prowokacyjna delilada w Jerozolimie

Rzecznik armii jordańskiej oświadczył w piątek rano, że wojska jordańskie zatrzymały patrole izraelskie, które próbowały ubiegłej nocy przekroczyć rzekę Jordan. Podczas starcia patrole izraelskie poniosły straty. Rannych zostało również 3 żołnierzy jordańskich.

Rzecznik poinformował, że patrole próbowały przedostać się na wschodni brzeg rzeki Jordan w dwóch punktach — w północnej strefie doliny Jordanu oraz w pobliżu mostu Husajna. Dla osłony podczas wycofywania patroli, agresor izraelski otworzył ogień z moździerzy i karabinów maszynowych. Walki trwały około 2 godzin. W pobliżu miejsca starcia wyładowały dwa helikoptery izraelskie.

Przedstawiciel Jordani w ONZ, El Farra w liście skierowanym w czwartek do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa zaapelował o niedopuszczenie do prowokacyjnej defilady wojsk izraelskich, jaka ma odbyć się w Jerozolimie 2 maja. Delegat Jordani podkreśla, że defilada ta stanowić będzie pogwałcenie układu o zawieszeniu ognia z 1949 roku oraz wielu rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Decyzja rządu izraelskiego zorganizowania prowokacyjnej defilady wywołała poważną sytuację w tym rejonie.

El Farra, podkreśla, iż fakt, że blisko połowa trasy którą przejdzie mają wojska agresora znajduje się na terenie okupowanej przez Izrael arabskiej części Jerozolimy, wskazuje ponad wszelką wątpliwość na prawdziwe zamiary Tel Awiwu, tj. dążenie do zaanektowania arabskiej części Jerozolimy wbrew postanowieniom Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Przyszły tydzień w Sejmie

W przyszłym tygodniu obradować będą w Sejmie 4 komisje. 24 bm. zbierze się Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi, która omówi problemy związane z mechanizacją przeładunków portowych.

25 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Posłowie zapoznają się z aktualną sytuacją gospodarczą i finansową kraju na tle wykonania zadań planowych w I kwartale br. Tego dnia na posiedzeniu Komisji Komunikacji i Łączności przedyskutowany zostanie problem usprawnienia organizacji pracy i metod zarządzania w resortach komunikacji i łączności.

26 bm. na posiedzeniu Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej posłowie omówią aktualne zagadnienia produkcji i zaopatrzenia budownictwa w materiały budowlane. (PAP)

W rocznicę powstania w getcie

Premiera w Teatrze Żydowskim w Warszawie

19 bm. Teatr Żydowski uczci 25-tą rocznicę powstania w getcie warszawskim premierą sztuki Chaima Słovesa „Dziesięciu było nas braci...” w reżyserii Izy Kamińskiej, zarazem odtworzyli jedną z ról, oprawie scenograficznej Mariana Stańcaka. Za ilustrację muzyczną posłużyły fragmenty utworu Krzysztofa Pendereckiego „Dzień Izraela”.

Akcja sztuki toczy się na ruinach getta, po wygaśnięciu powstania. Garska pozostałych przy życiu Żydów walczą tu nadal bohatersko „za naszą i waszą wolność”.

Przedstawienie spotkało się z serdecznym przyjęciem licznie zgromadzonej publiczności, wśród której znajdowała się grupa Żydów przybyłych z zagranicy. (PAP)

M. Spychalski złoży wizytę w Iranie

Szachinszach Iranu Mohammad Reza Pahlavi Aryamehr i cesarzowa Farah Pahlavi — mając na względzie dobre i przyjazne stosunki istniejące między Polską a Iranem — za prosili przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego z złożeń wizyty oficjalnej w Iranie. Zaprośzenie to zostało przyjęte z zadowoleniem. Wizyta nastąpi w dniach od 8 do 14 maja br. (PAP)

Delegacja TPRP u J. Teichmy

Przebywającą w Warszawie z okazji 23 rocznicy podpisania między Polską i Związkiem Radzieckim Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej i Wsparcia oraz inauguracji „Dni Leninowskich” delegację Zarządu Centralnego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z członkiem ZC TPRP, wiceministrem rolnictwa ZSRR — Grigorem Pietrowem, przyjął w piątek sekretarz KC PZPR — Józef Teichma. (PAP)

V Zjazd PZPR

Czyny społeczne klasy robotniczej i wsi

Zalogi zakładów pracy Poznania i Wielkopolski nadal podejmują zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu PZPR.

Zaloga Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu w głównej mierze podjęła się realizacji prac społecznych, w celu polepszenia swoich warunków, a także na rzecz miasta. Drukarze zobowiązali się więc przepracować 280 godzin przy budowie Parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Braterstwa Broni. 1 000 godzin poświęcą oni pracom w zakładowym ośrodku wypoczynkowym, ażeby stworzyć załódze jeszcze lepsze warunki wypoczynku świątecznego i rekreacji. Zobowiązali się także do czynów na rzecz dzielnic Jeżyce i podopiecznych szkół oraz przedszkoli. Dla siebie za-

łoga zmontuje natryski w oddziale gazetowym. Ogólna wartość zobowiązań wyniesie 800 000 zł.

Również pracownicy Wielkopolskiej Księgarni Wysoko-

Poszukiwania zabójcy Kinga

18 bm. FBI rozesłała list gończy za Eric Starvo Galt, który został oskarżony o zorganizowanie spisku mającego na celu zamordowanie przywódcy Murzynów amerykańskich — pastora M. L. Kinga.

CAF-AP—teletext

WANTED BY THE FBI

CIVIL RIGHTS - CONSPIRACY
ERIC STARVO GALT

DESCRIPTION

Age: 30	DOB: July 20, 1937	Height: 5' 10"	Weight: 175 lbs.
Build: Slender	Complexion: Fair	Hair: Brown	Eyes: Blue

CAUTION

ERIC STARVO GALT is a dangerous individual. He is a known member of the Black Panther Party and has been involved in various acts of violence. He is currently being sought by the FBI and is considered a high priority target.

Rozmowy Kosygina z Ayub Khanem

Agencja TASS donosi z Rawalpindi, że 19 bm. kontynuowane były rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem i prezydentem Pakistanu Mohammedem Ayub Khanem.

W toku rozmów przebiegających w atmosferze wzajemnego zrozumienia omówiono wszechstronnie dalszy rozwój stosunków radziecko-pakistańskich oraz niektóre aktualne problemy międzynarodowe. W piątek premier A. Kosygin przybył do stolicy zachodniego Pakistanu, wielkiego ośrodka przemysłowego i kulturalnego — Lahore. (PAP)

POGODA

20 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie, tylko na północnym zachodzie przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 22 st. na południowym zachodzie.

Rezolucja wielkopolskich literatów

Wczoraj w siedzibie zarządu oddziału poznańskiego Związku Literatów Polskich odbyło się zebranie POP w poszerzonym składzie z udziałem członków ZSL i zaproszonych pisarzy bezpartyjnych. Uczestnicy zebrania jednomyślnie podjęli następującą rezolucję:

1. Godnym ubolewania i oburzeniem uznajemy fakt, że na nadzwyczajnym walnym zebraniu Oddziału Warszawskiego ZLP podjęta została uchwała, która stała się hasłem wywoławczym do ataków na partię i do wystąpienia antypaństwowych, także poza forum ZLP. Odcinając się od inicjatorów tej uchwały potępiamy wszystkich tych ludzi, bez względu na ich zawód, którzy usiłowali podburzyć młodzież, zakłócić spokój, wpędzić kraj w chaos polityczny — godząc w ten sposób w najlepsze dokonania narodu i w jego przyszłość.

2. Solidaryzujemy się w pełni z podjętą w tym przedmio-

cie uchwałą POP PZPR i Koła ZSL przy Oddziale Warszawskim ZLP oraz z uchwałą Zarządu Głównego ZLP. Popieramy gorąco oświadczenie Zarządu Głównego, skierowane do pisarzy całego świata w związku z bezprzykładną kampanią oszczerczą, wymierzoną przeciwko naszemu narodowi przez ośrodki syjonistyczne i międzynarodową reakcję.

3. Przyłączamy się do powszechnych żądań wyciągnięcia należytych konsekwencji zarówno w stosunku do bezpośrednich inspiratorów i sprawców antysyjonistycznych wystąpień — jak i wobec tych wszystkich, którzy piastując wysokie godności państwowe nadużyli zaufania partii i narodu.

4. Z obywatelską i partyjną troską i odpowiedzialnością po dejmowaliśmy nieraz na tym forum krytyczną dyskusję wokół poszczególnych aspektów sytuacji kulturalnej (jak np. niektóre elementy polityki kadrowej, nadmierna centralizacja instytucji kulturalnych i prasy literackiej), postulowaliśmy wreszcie, dla przyspieszenia aktualnych problemów, zwołanie krajowej narady pisarzy partyjnych. Nie ma konieczności rezygnowania z tych propozycji i dyskusji również na przyszłość. Jednak nasze postulaty nigdy nie miały nic wspólnego z negacją generalnej linii polityki kulturalnej partii. Tę generalną linię uważamy za jedynie słuszną; na przestrzeni lat przyniosła ona olbrzymie osiągnięcia, nieporównywalne z żadną inną epoką w naszej historii.

5. Obecny wzrost aktywności politycznej wszystkich warstw społecznych ma charakter oczyszczający i twórczy. W tym powszechnym ruchu, zmierzającym do dalszej demokracji naszego życia, do uporządkowania wszelkich na bolących spraw — w duchu socjalistycznego humanizmu przyłączamy się — jak zawsze dotąd — do wszystkich postępów sił narodu. Wyrażamy całkowite zaufanie i poparcie dla polityki partii, dla kolektywu kierowniczego partii skupionego wokół I sekretarza KC Władysława Gomułki.

6. Sformułowane w uchwale stanowisko jest także rezultatem jednoznacznej opinii POP i jej programu działania — wyrażanych na poprzednich zebraniach, szczególnie na zebraniach odbytych w gorących dniach marcowych.

Wicepremier Szyr przybył do Berlina

19 bm. przybył do Berlina członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr. Na lotnisku w Schoenefeld wicepremier został serdecznie powitany przez wicepremiera rządu NRD, Kura Fichtnera.

Obaj przewodniczący wspólnego Komitetu Gospodarczego i Naukowo-Technicznego Współpracy Polski i NRD przeprowadzą rozmowy, które mają na celu dalsze pogłębienie ekonomicznej i naukowo-technicznej współpracy obu krajów.

PAP

Zadania ZMS w pracy ideowo politycznej wśród młodzieży

Dokończenie ze str. 1

czajizmu, wicherzycielom w szkołach wyższych.

A. Zabiński podkreślił następnie, że program pracy ZMS wśród młodzieży robotniczej należy realizować bardziej ofensywnie i z większą niż dotychczas konsekwencją. Dotyczy to przede wszystkim umiejętności kolargowania w działalności Związku zadań produkcyjnych zakładów z zadaniami socjalistycznego wychowania młodzieży.

A. Zabiński podkreślił koniecz-

ność zwiększenia znaczenia ZMS w rozwiązywaniu — obok istotnych spraw produkcyjnych — tak że spraw społecznych zakładu.

Wiele uwagi poświęcił mówca sprawie kryteriów przynależności do ZMS. Wstąpienie do ZMS musi być rezultatem dojrzałego wyboru, podobnie jak i decyzja koła o przyjęciu do organizacji nie może polegać na jej formalnym „odgłosowaniu”.

Ataki na ZMS — kontynuując A. Zabiński — wysuwanie zarzutów, że organizacja skostniała i sformalizowała się, obarczanie Związku winą za wypadki były niczym innym, jak próbą zdyskredytowania organizacji w oczach młodzieży. Była to próba tym bardziej nieudana, że wrogom socjalizmu i tym wszystkim, którzy przyłączyli do nich bezmyślnie swoje głosy, chodziło o opanowanie młodzieży, o rozbięcie ruchu młodzieżowego i oderwanie go od partii.

W szczerej, pryncypialnej dyskusji, w której wypowiedzieli się działacze ZMS z różnych środowisk, zabrał także głos Ryszard Strzelecki. Sekretarz KC mówił o aktualnych problemach politycznych kraju i niektórych aspektach sytuacji międzynarodowej oraz zadaniach organizacji ZMS w pracy ideowo-wychowawczej. Ustosunkował się do wielu za- gadnień poruszonych w czasie plenum.

Ostatnie wydarzenia — stwierdził m. in. R. Strzelecki — stanowią spłot zjawisk politycznych o głębokim podłożu. Wydobły one na światło dzienne oblicze i działalność wrogich sił antypartyjnych, antysocjalistycznych i antypolskich — rewizjonizmu, reakcji i syjonizmu, które zawarły sojusz i wprowadziły w błąd część młodzieży akademickiej — awanturę przeciwko partii i władzy ludowej, przeciwko socjalizmowi.

W ostatnich latach, szczególnie po potępieniu przez Polskę i inne kraje socjalistyczne

agresji Izraela, w imperialistycznym froncie zastygły się ośrodki syjonistyczne, prowadzące haniebną kampanię antypolską. Inspiratorzy i organizatorzy ostatnich wydarzeń czynnie dołączyli się do tej kampanii, zasłaniając swoje brudne cele polityczne krzykiem o antysemityzmie i polskim nacjonalizmie.

Ta perfidna prowokacja polityczna nie tylko spaliła na panewce, ale obróciła się z całą mocą przeciwko jej sprawcom. Stało się tak dzięki zdecydowanej postawie partii, klasy robotniczej, społeczeństwa i młodzieży.

ZMS — podkreślił sekretarz KC — od początku wydarzeń marcowych włączył się do konkretnego przeciwdziałania, zmierzającego do politycznej izolacji przeciwników, demaskowania prowokacji i perfidnej plotki.

Łatwość z jaką część młodzieży studenckiej uległa politycznej demagogii reakcji społecznej, propagandzie rozwydrzonego rewizjonizmu i syjonizmu ujawniła z całą ostrością — kontynuował mówca — że od dłuższego czasu praca wychowawcza w szkołach średnich i wyższych nie była właściwie prowadzona.

Znajduje to także potwierdzenie w faktach, że część kadry naukowej, jawnie lub w sposób zawaolowany, przy różnych okazjach propagowała rewizjonistyczne tendencje i antypatriotyczną postawę. Nie miała też część kadry nauczającej zajął w czasie marcowych wydarzeń pozycję biernych obserwatorów.

Niezbędne jest obecnie wyciągnięcie wniosków z niedawnych wydarzeń przez wszystkich zainteresowanych i odpowiedzialnych za wychowanie młodego pokolenia Polski Ludowej — oświadczył R. Strzelecki.

Na obecnym etapie działania wśród młodzieży akademickiej trzeba „szczególnie” zwrócić uwagę na następujące zadania: — kontynuować szeroką dyskusję, wyjaśniać ogółowi młodzieży aktualne problemy dotyczące naszego kraju i związane z sytuacją międzynarodową. Istnieje potrzeba krytycznego zweryfikowania i wzbogacenia programu pracy ideowo-wychowawczej i kształcenia; — konsekwentnie umacniać organizację młodzieżową w uczelniach. Niezbędne jest przy tym dokonanie oceny postaw politycznych członków organizacji w ostatnim okresie. Nadal aktualny jest problem zwiększenia kryteriów wobec nowo wstępujących do ZMS i ZMW, szczególnie w środowisku szkolnym i studenckim; — ZMS powinien więcej niż dotychczas poświęcać uwagi problemowi integracji środowiska młodzieży robotniczej z młodzieżą uczącą się i studiującą; — należy dążyć do tego, aby umacniać pozycję ZMS i ZMW w środowisku akademickim, zwiększyć ich oddziaływanie wychowawcze na ogół studentów. Niezbędna jest większa bojowość aktywna. (PAP)

Zalogi mełdują

Dokończenie ze str. 1

wej „Dom Książki” w Poznaniu podjęli się szeregu zobowiązań o charakterze społecznym, w szczególności przy budowie Parku Przyjaźni na Cyta- deli. W Dniach Oświaty, Książki i Prasy księgarze przeznaczą część prowizji, którą wypracują obsługując dwa stoiska książkowe — na konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Pod czas letnich niedzielnych kiermaszów książkowych, z okazji loterii książkowej, część pro- wizi przekazała oni na konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Zaloga Państwowej Stadniny Koni w Racocie zamierza podnieść wartość produkcji z hektara użytków rolnych: wydajność rzepaku z 25 kwintali na 26 kwintali, buraków cukrowych z 373 na 402 kwintale, mleczność krów z 3 892 litrów na 3 960 litrów. Chcą oni także odstawić zboże na kontraktację i reprodukcję w pierwszym standardzie (siewne) w 110 procentach. Zobowiązano się także przeszkolić załogę tak, aby wszyscy pracownicy uzyskali podstawowe wykształcenie, zaś 18 z nich — kwalifikacje i tytuły mistrzów. (lj)

POŁ-NOFICJALNIE

Duch Trujillo

Duch strasznego satrapy, dyktatora, tyrana — bezwzględnych rządów i bezwzględnych bogactw — poka- zuje nadal. Minęło siedem lat od chwili, gdy Trujillo rozstał się z tym światem (dokonano na niego zamachu), niemniej Dominikana do tej pory nie może wyrwać z gospodarczych trudności.

Przejęto wprawdzie 70 przedsięwzięć, należących do zgłodniałego dyktatora, bądź do jego najbliższej rodziny (banki, cukrownie, wytwórnie napojów), jednakże rząd obecny, pod dyktando Balaguera, nie ma stracił nadzieję na rewizjonizm, pozostałe części masy spadkowej. A w grę wchodzi suma około 300 milionów dolarów!

Rzecz jest niezmiernie trudna ze względu na to, iż klan Trujillo składał się co najmniej ze stu szesnastu rodzin, powiązanych z sobą w dodatku siecią interesów. Niemniej trudne jest odzyskanie sum, zdeponowanych przez rodzinę Trujillo w bankach amerykańskich i europejskich, zwłaszcza szwajcarskich. Wielkość tych depozytów ocenia się na drugie 300 mln. dolarów. Petrakcie, zmierzające do odzyskania należnych rządowi dominikańskiemu sum, „wygospodarowanych” przez Trujillo, pociągają za sobą niekończące się wydatki na adwokatów, nie przynosząc żadnych efektów.

Zapewne nie bez znaczenia jest tu fakt, iż Balaguer był w „erze trujillowskiej” (pisze o niej A. Wydrzyński w książce „Ostatnia noc w Ciudad Trujillo”) wiceprezydentem kraju, a nawet od roku 1960 — z woli dyktatora — prezydentem. Duch okrutnego dyktatora zdaje się unosić nad Republiką Dominikańską nadal. (wp).

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walesek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 20 IV 1968 Nr 94 (7520)

Plenum WKZZ oceniło przebieg kampanii sprawozdawczej

W Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych poświęcone ocenie kampanii sprawozdawczej w zakładach organizacjach związkowych i radach robotniczych. Po otwarciu obrad uczestnicy plenum minutą ciszy uczcili pamięć, zmarłego przed 2 miesiącami, przewodniczącego WKZZ Zdzisława Cegłowskiego.

Szkolna olimpiada poświęcona wojsku

Zespoły reprezentujące 19 szkół przystąpią jutro w Poznaniu do wojewódzkich eliminacji IX Olimpiady Wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Olimpiada ta poświęcona jest tematyce związanej z 25 rocznicą Ludowego Wojska Polskiego. W Wielkopolsce wzięła ona duże zainteresowanie — do współzawodnictwa przystąpiły 273 szkoły: 172 w kategorii liceów i techników oraz 101 w kategorii zasadniczych szkół zawodowych, przy zakładach i przysposobienia rolniczego. Jutro dwa zespoły (po jednym z każdej kategorii) wywalczą sobie prawo reprezentowania Wielkopolski na finałach w Krakowie w dniach 9—10 maja. (wb)

Marynarka Wojenna w akcji

Poszukiwania na Warcie trwają nadal

Od dwóch dni do akcji poszukiwania ciała zawodniczek poznańskiego AZS-u Alicji Baranowskiej, która zaginęła pod czas wypadku z łodzią wioślarską, włączyli się pletwonurkowie Marynarki Wojennej. Spro- wadzona przez AZS 6-osobowa ekipa szczegółowo penetruje dno Warty od mostu Chwałowskiego do dół rzeki.

Poszukiwania prowadzone przez ekipę pletwonurków Marynarki Wojennej trwać będą do niedzieli włącznie. (s)

Zza kulis II wojny światowej

Ci, którzy nie pomogli milionom ginących w gettach

nicowy dokument relacjonujący przebieg eksterminacji Żydów w krajach okupowanych, prezydent przyrzekł mu że Stany Zjednoczone i ich sojusznicy podejmą wszelkie możliwe kroki, aby położyć kres tym zbrodniom i uratować tych, którzy są jeszcze do uratowania”.

W rzeczywistości, jak opisyje Morse, władze amerykańskie czyniły wszystko, aby utrudnić ratowanie ludności żydowskiej. Autor książki cytuję m. in. absurdalne przepisy migracyjne, które przewidywały, że każdy Żyd ocalony z rąk gestapo musi przyjeżdżać do Stanów Zjednoczonych okazać świadectwo moralności, wydane przez... policję w jego rodzinnej miejscowości.

Nadszedł kwiecień 1943 roku. Na ulicach getta warszawskiego walczyli żołnierze Anie lewicz. Nie mogli się spodziewać żadnej pomocy poza tą, jakiej udzielali im bojownicy polskiego ruchu oporu. W czasie gdy generał Sikorski domagał się odwetu za tysiące mordowanych Żydów polskich, gdy obywateli polscy z narażeniem własnego życia spieszyli na ratunek umę-

czonym ludziom zza murów — anglo-amerykańska konferencja na Bermudach uznała wszelką pomoc dla ludności żydowskiej za nierealną”. Bermudy — powiedział po latach lord Coleraine — były świadectwem naszej bezczynności”.

Hamowano też próby ratowania Żydów za pośrednictwem innych krajów. Działające we Francji podziemne organizacje żydowskie planowały przewiezienie do Hiszpanii kilku tysięcy dzieci żydowskich, ukrywanych przez rodziny chrześcijańskie w strefie południowej. Również ówczesny faszystowski rząd rumuński, który był sojusznikiem hitlerowskich Niemiec, pod koniec wojny, w obawie przed odpowiedzialnością powojenną zgodził się na emigrację 70 000 Żydów do kraju wyznaczonego przez zachodnich aliantów jako miejsce schronienia uchodźców. Potrzebna była jedynie suma 600 000 dolarów na wyżywienie i odzianie nieszczęśliwych. Władze USA odmówiły jednak przyznania tej sumy, powołując się na to, że Stany Zjednoczone nie mogą zawierać transakcji handlo-

wych z krajami nieprzyjacielskimi. Kiedy zaś Gerhart Riegner znalazł i na to radę, proponując zaciągnięcie prywatnej pożyczki wśród bogatych rodzin europejskich i zdeponowanie tego funduszu w jednym z banków szwajcarskich — ekspert do spraw uchodźców w departamencie stanu Robert Reams, „oblał go zimną wodą” oświadczając, że bardzo trudno będzie wynieść 70 000 Żydów z Rumunii bez zgody Niemców, a takiej zgody się nie przewidyje.

Cóż na to wszystko Amerykański Kongres Żydów? Organizację tę, reprezentującą przeważnie sfery wielkiego biznesu, niewiele obchodził los konających z głodu rzeźniaków warszawskich Na lewek czy Leszna. Potenciacy żydowscy potępiłi nawet swego współwyznawcę, ministra skarbu z lat wojny, Morgenthaua, gdy doprowadzony do rozpaczki obojętności swego rządu wobec martyrologii Żydów europejskich oświadczył, że przedstawiciel prezydentowi Rooseveltovi, w styczniu 1944 roku, raport pletniący bierność władz i domagający się energicznego działania.

Dopiero właśnie ten raport przełamał mur obojętności. Powstał wkrótce potem urząd do spraw uchodźców wojennych, odpowiedzialny bezpośrednio przed prezydentem Stanów Zjednoczonych i uprawniony do podejmowania wszelkich kroków na rzecz ocalenia ofiar prześladowań. Było już jednak za późno. Komory gazowe w Treblince i Oświęcimiu pracowały na pełnych obrotach. Padli w nierównym boju bohaterzy obrony getta warszawskiego.

Dzisiaj te same koła, które wówczas milczały, podnoszą wielką wrzawę, skazując nasz kraj i oskarżając go o współodpowiedzialność za zbrodnie dokonane na ludności żydowskiej.

Bojownicy getta, nie potrzebując obrony ze strony tych, którzy wczoraj milczeli a dziś jawnie solidaryzują się z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej, gdzie dotychczas nie ukarano hitlerowskich zbrodniarzy. Mordechaj Anie lewicz, dowódca powstania w getcie, ze swego bunkra doprowadzenia przesyła „braterskie pozdrowienia i słowa podziękowań polskim komunistom, którzy krwią własną manifestują wspólnotę naszego narodu i naszych moralnych i politycznych ideałów”.

I tylko taka jest prawda o tamtych latach. (APT)

21 kwietnia br. miało 23 rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim. Rozwój stosunków polsko-radzieckich w czasie tych 23 lat charakteryzował się współdziałaniem w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów politycznych i gospodarczych związanych z budownictwem socjalizmu w obu krajach. Z okazji rocznicy układowi wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP.

— Jak można, najogólniej biorąc, ocenić współpracę gospodarczą naszego kraju ze Związkiem Radzieckim?

Była ona ze wszech miar korzystna dla całej naszej gospodarki i wywarła decydujący wpływ na jej rozwój. Współdziałanie przy budowie i uruchamianiu wielu kluczowych zakładów przemysłowych, pomoc naukowo-techniczna, szkolenie specjalistów — oto konkretne formy przejawiania się tej współpracy.

Najbardziej istotne znaczenie miało współdziałanie ze Związkiem Radzieckim na polu rozwoju polskiego przemysłu, bowiem stało się ono podstawą powstania i rozbudowy szeregu gałęzi przemysłowych, zupełnie dawniej u nas nieznanych. Dzięki tej współpracy rozwinęliśmy poważnie przemysł elektromaszynowy, chemiczny, lotniczy oraz szereg innych dziedzin produkcji. Dzięki radzieckim zamówieniom wyspecjalizowaliśmy się w produkcji urządzeń cukrowni, fabryk kwasu siarkowego, fabryk płyt pilśniowych i innych obiektów przemysłowych. Obecnie obiekty te eksportujemy na korzystnych warunkach zarówno do ZSRR, jak i do wielu innych krajów.

W wyniku korzystnego współdziałania ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi staliśmy się krajem uprzemysłowionym, o poważnych możliwościach gospodarczych i technicznych.

— Skala stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim znajduje swoje najpełniejsze odbicie w rozmiarach i rozwoju wymiany towarowej. Może kilka słów na ten temat?

— Polska zajmuje trzecie miejsce w handlu zagranicznym Związku Radzieckiego (za CSRS i NRD), natomiast dla nas ZSRR jest partnerem najważniejszym. Ponad 35 procent obrotów polskiego handlu zagranicznego przypada na Związek Radziecki. Obroty te cechuje także bardzo wysoka dynamika wzrostu, nie spotykana w stosunkach handlowych z innymi krajami. Jeżeli weźmiemy za podstawę rok 1945, to w roku 1950 notujemy przeszło 5-krotny wzrost obrotów z ZSRR, zaś w roku 1966 nastąpił już ponad 20-krotny wzrost.

Dla tak szybkiego wzrostu wymiany towarowej istniały niezwykle sprzyjające warunki. Dynamiczny rozwój naszego przemysłu rodził znaczne zapotrzebowanie na maszyny i urządzenia. Związek Radziecki stał się najważniejszym ich dostawcą. Wielkie dostawy niedostępnych na rynkach światowych maszyn i urządzeń umożliwiły nam realizację planów rozwoju podstawowych gałęzi przemysłu. W ramach importu z ZSRR otrzymaliśmy niezbędne dla prawnego rozwoju naszej gospodarki, często unikalne urządzenia hutnicze i dla przemysłu chemicznego, skomplikowane obrabiarki, środki transportu oraz inne rodzaje sprzętu inwestycyjnego. Z każdym rokiem Związek Radziecki do starca nam coraz więcej maszyn i urządzeń, znajdujących się na wysokim poziomie technicznym.

Rozwinięty przemysł potrzebował z kolei poważnych ilości surowców i paliw, których regularne dostawy zapewnił nam także Związek Radziecki.

W miarę postępu w rozbudowie i modernizacji przemysłu, my z kolei stawaliśmy się coraz poważniejszym producentem i dostawcą do Związku Radzieckiego maszyn i urządzeń. Obecnie, mimo że udział tej grupy towarowej jest bardzo wysoki (ponad 50 proc.), obserwujemy dalszy systematyczny jego wzrost.

Jest to dla nas bardzo korzystne, ponieważ nie moglibyśmy zrównoważyć zakupów surowców i zboża w ZSRR innymi towarami.

Eksport maszyn do Związku Radzieckiego — atrakcyjny także z punktu widzenia potrzeb naszego partnera — wpływa na ukształtowanie się wskaźników udziału maszyn i urządzeń w eksporcie na poziomie w zasadzie nie odbiegającym od poziomu osiąganego przez rozwinięte kraje przemysłowe.

W wywozie do ZSRR na uwagę zasługują także poważny udział artykułów trwałego użytku. Tak wysokiego udziału łącznie maszyn i urządzeń oraz artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

Wywiad wicepremiera Piotra Jaroszewicza

wego (około 75 procent) nie notujemy w eksporcie do żadnego innego kraju. Uczestniczymy wreszcie w dużym eksporcie surowcowym do ZSRR, co jest również naszym niewątpliwym wkładem w dzieło wzajemnej współpracy.

Tempo wzrostu i struktura towarowa wzajemnych obrotów świadczą o tym, że oba kraje są dla siebie atrakcyjnymi i ciekawymi partnerami handlowymi.

— Co można powiedzieć o innych powiązaniach ekonomicznych Polski ze Związkiem Radzieckim?

— Współpraca polsko-radziecka wzbogaca się stopniowo o nowe, wyższe formy wzajemnego współdziałania. Przejawia się to w rozszerzeniu podziału pracy w drodze specjalizacji i kooperacji w tych dziedzinach, w których są ku temu odpowiednie możliwości i w których osiągnąć można wzajemne korzyści gospodarcze. Związki kooperacyjne, jakie zamierzamy rozbudować, bądź nawiązać, mogą stać się w przyszłości poważnym czynnikiem rozwoju przemysłu oraz wymiany towarowej pomiędzy naszymi krajami.

Biorąc pod uwagę stopień rozwoju polskiego przemysłu, poziom techniczny produkowanych wyrobów oraz fakt posiadania licznej, wyspecjalizowanej kadry robotników, inżynierów i techników, możemy podjąć się kooperacji ze Związkiem Radzieckim w produkcji szeregu wyrobów na warunkach korzystnych dla obu stron. Zrobiliśmy w tym kierunku pierwsze interesujące kroki.

Istnieją np. poważne możliwości podjęcia kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym, który oba kraje postanowiły rozwijać. Decyzja ta

wyduje się tym bardziej słuszna, że w obu krajach istnieją zbliżone programy rozwoju tej dziedziny produkcji, współpraca mogłaby się więc rozwijać zarówno w oparciu o poważne osiągnięcia, jakie w tym zakresie osiągnęłyśmy, jak i dokonane ostatnio zakupy licencji.

Kolejną formą zainteresowania obu stron jest produkcja urządzeń dla telewizji kolorowej. Jak wiadomo, Związek Radziecki uruchomił program telewizji kolorowej, a obecnie pracuje nad doskonaleniem przyjętego systemu oraz rozwojem produkcji odpowiedniej aparatury. Urządzenia te należą do najbardziej skomplikowanych wyrobów przemysłu elektronicznego. W Polsce są również prowadzone prace doświadczalne nad telewizją kolorową, mamy w tej dziedzinie skromne osiągnięcia. Zainteresowani więc jesteśmy w nawiązaniu współpracy w tym zakresie.

Oba kraje rozwijają przemysł obrabiarkowy. Dotychczasowa współpraca w tej dziedzinie była niewielka i ograniczała się do wymiany dokumentacji oraz szkolenia specjalistów. Ponieważ jednak dysponujemy wspólnie znacznymi mocami produkcyjnymi, istnieje i tutaj możliwość rozwoju efektywnej podziału pracy.

Ostatnio podejmowane są starania zmierzające do rozwoju kooperacji produkcji, m. in. maszyn budowlanych i drogowych, a także rolniczych oraz nawiązania współpracy w pracach projektowych, konstrukcyjnych i badawczych.

Istotną rolę odgrywają przedsięwzięcia realizowane wspólnym wysiłkiem obu naszych krajów. Wskazać tu można na zawarte przed kilkoma laty wielostronne porozumienie, na mocy którego w ciągu bieżącego 5-letnia dostarczymy szereg maszyn i urządzeń oraz wiele innego sprzętu inwestycyjnego do budownictwa w ZSRR kopalni i zakładu przetwórczego soli potasowych. Dodatkowym ale istotnym aspektem tego porozumienia, którego ważnym celem jest zaspokojenie zapotrzebowania polskiego rolnictwa na nawozy potasowe, jest możliwość specjalizacji naszego przemysłu w produkcji określonych maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego. Nasz partner zamówił bowiem w ramach realizowanego kontraktu urządzenia dla wytwórni kwasu siarkowego. Przed kilkoma laty zawarta została i jest obecnie realizowana umowa o pomocy ZSRR w poszukiwaniu ropy i gazu ziemnego w Polsce.

Przypomnieć też należy, że w ramach współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi wybudowano rurociągi „Przyjaźń”. Inwestycja ta pozwoliła na polepszenie bilansu paliwowo-energetycznego współpracujących krajów oraz na rozwój przemysłu petrochemicznego.

— Jak rozwija się współpraca naukowo-techniczna ze Związkiem Radzieckim?

— Polega ona przede wszystkim na wzajemnym przekazywaniu dokumentacji technicznej, sprawozdań z prac naukowych, budowlanych, wzajemnym delegowaniu specjalistów, uczestnictwie w kongresach, sympozjach i konferencjach naukowych.

Korzyści płynące z tego rodzaju współpracy są znaczne dla obu stron. Wymiana doświadczeń nau-

kowo-technicznych umożliwiła dobór najbardziej postępowych i efektywnych metod produkcji, sprzyja opanowaniu i wprowadzaniu nowej techniki, obniża koszty opracowań konstrukcyjnych i technologicznych oraz pozwala na szkolenie specjalistów.

Od pewnego czasu zapoczątkowano bezpośrednią współpracę instytucji naukowo-badawczych i biur projektowo-konstrukcyjnych. Przyczynia się to do podwyższenia poziomu badań, wyeliminowania u jednej ze stron równoległego prowadzenia prac badawczych oraz znacznego ich przyspieszenia.

Dokonaliśmy koordynacji planów prac naukowo-badawczych obu krajów na okres 5-letni. W ramach tej koordynacji uzgodniono tematykę współpracy naukowo-technicznej i wymiany doświadczeń produkcyjnych między naszymi krajami, wynikającą z planów rozwoju techniki na ten okres.

Jak widać — mówi wicepremier — problemy, którymi interesują się obie strony, zarówno jeżeli chodzi o wymianę towarową jak i zagadnienia współpracy produkcyjnej, naukowej i technicznej są wszechstronne i liczne. Stopień jednak dotychczasowych powiązań na odcinku specjalizacji i kooperacji produkcji jest jeszcze niewielki w stosunku do możliwości. Sporo zagadnień, nie budzących żadnych wątpliwości z punktu widzenia efektywności współpracy, nie zawsze znajduje szybkie rozwiązanie. Jak wiadomo, rozwój stosunków handlowych pomiędzy naszymi krajami osiągnął w ostatnim okresie poważne rozmiary. Utrzymanie na dłuższą metę wysokiego tempa wzrostu obrotów, zwłaszcza w grupie maszyn i urządzeń w oparciu o dotychczasowe — tradycyjne formy współpracy, będzie trudne. Dlatego czynnikiem decydującym o rozwoju wzajemnych dostaw muszą być związki kooperacyjne między przemysłami naszych krajów.

Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze nie mogą także rozwijać się w odosobnieniu od reszty świata, a w każdym razie bez ścisłego powiązania z innymi krajami socjalistycznymi. Można chyba bez przesady stwierdzić, że warunkiem jednolitości politycznej i przężności gospodarczej naszego obozu jest realizacja procesu integracji gospodarczej państw socjalistycznych.

Sumując — stwierdził Piotr Jaroszewicz — układ z 21 kwietnia 1945 r. odegrał decydującą rolę w rozwoju naszego kraju, stworzył bowiem trwałe podstawy dla przeobrażeń socjalistycznych w Polsce — przemian politycznych, ekonomicznych i społecznych. Układ przyczynił się do zapewnienia bezpieczeństwa naszego państwa i narodu oraz utrwalenia granic na Odrze i Nysie.

Każdy rok, który mija od chwili podpisania układu, wnosi do realizacji coraz to nowe treści, coraz dobitniej potwierdza jego znaczenie dla rozwoju naszego kraju.

Dzięki bezprzykładowemu wysiłkowi klasy robotniczej i całego narodu, dzięki wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim oraz jego pomocy, odbudowaliśmy nasz kraj z niebawym zniszczeń wojennych, budowaliśmy liczącą się dziś na świecie potęgę przemysłową, dokonaliśmy wielkiego postępu w dziedzinie nauki, techniki i kultury.

Rozmawiał:

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Muszę przyznać od razu, przetrwać rozwałę, sprzeciw, a a chcę tę wypowiedź po przynajmniej — rezerwy całej reszty. Oczywiście, byli to pozory i nie tak w ostatecznym efekcie całe środowisko literackie zostało ocenione, niemniej w pierwszych dniach wydarzeń (bo o nich tu mówię) musiało to wielu z nas obezwładniać i dezorientować.

Na szczęście niepokojące te ustąpiły w dużym stopniu, każdy dzień przynosi teraz nowe szczegóły, odsłania maski, dekonstruuje sprawców i inspiratorów marcowych zafisk, rysuje rozległy obraz koteryjnych powiązań, rozmiar antypolskiej działalności uprawianej już nie przez grupę, lecz przez całą wieżę Babel, rzutuje incydent z „Dziadłami” na skomplikowane i szerokie tło, które przywraca w końcu i temu wydarzeniu właściwe proporcje. W tej sytuacji przyszła bo dać pora na refleksję, na wyraziste określenie postaw, na ponowne rozważenie takich zagadnień, jak pisarza polityka, twórczość a ideologia, człowiek a twórca. Literatury bowiem, jak się okazuje (po raz który z rzędu?) nie da się określić wyłącznie przy pomocy kryteriów literackich, mimo iż dzięki nim można z całą pewnością powiedzieć, czy dane dzieło jest literaturą czy nie. Konieczne są tutaj także kryteria moralne, ideowe. Tak samo miejsca pisarza w społeczeństwie nie sposób wyznaczyć jedynie prawem do zniżki kolejowej i emerytury. Pisarz jest przecież przedmiotem kontaminacji urzędnika z „po mazańcem”, „prywatnie inicjatyw” z działaczem społecznym, a narzędziem, którym się posługuje, słowo — na pozór tak niewinne i powszechnie dostępne — stawia go za każdym razem wobec niezwykle ważkich decyzji i największej odpowiedzialności.

Nie da się zaprzeczyć, że ostatecznie wydarzenia potwierdziły te oczywiste prawdy i z całą mocą postawiły na nowo za gadnienie etyki pisarskiego zawodu i jego społecznego statusu. I to nie tylko w tym sensie, że skłoniły wreszcie do rozbicia zacięniętych wokół pisarzy kawiarniano-wydawniczych koterii (usiłujących uprawiać na własny rachunek już nie kawiarnianą, lecz wielką politykę) oraz że ujawniły rozdział pomiędzy tą właściwą grupą pisarzy a społeczeństwem, rozdział — spychający bądź w zaścianek swolności pojętej sztuki dla sztuki, bądź w anachroniczne politykierstwo. Pogłębienie wymaga bo wiem w tym świetle także szereg innych postulatów wysuwanych w ostatnich latach pod adresem pisarzy, jak choćby postulat zaangażowania czy poznawania życia — nie tylko z kawowych fusów. Jest to tym istotniejsze, że uprzedzenia zawodowe (odwieczne zresztą) kapata pisarzem wciąż jeszcze upatrywać dobrą literaturę wyłącznie na biegunie negacji i w tych samych kategoriach widzieć zaangażowanie. A przecież na ten właśnie temat pisał tak bardzo na czasie, choć lat temu trzydziści bez mała, znany lewicowy krytyk okresu międzywojennego, Ignacy Fik:

„Nowa socjalnie i artystycznie literatura wpoi nową postawę moralną (...) To już nie dawna literatura protestu, opozycji, rozpaczy, ucieczki i mecenstwa. To męskie odkrywanie nowego ładu, wyłanianie się spośród gnijących bagien mieszczańskiego amoralizmu. Dziś, kiedy po przeciwnej stronie wróg uznał za stosowne wystąpić bez przybicia, w swej wyraźnej szczerości żarliwej bestii, której chodzi tylko o łup, z naszej strony pojawił się musi pozytywny kształt człowieka. Bo po tamtej stronie są same negacje”.

Po czym Fik układa z trzech tytułów książek Malraux najważniejszy postulat dla nowej, rodzącej się sztuki, godny chyba ciągłej pamięci i uporczywego podejmowania: towarzyszyć „doli człowieczej” w jej postępie „z czasów pogardy” na „drogę królewską”.

JÓZEF RATAJCZAK

FILM

Mechanizm rewolucji algierskiej

„BITWA O ALGIER” — Film produkcji włosko-algierskiej. Scenariusz: Franco Salinas i Gillo Pontecorvo. Reżyseria: Gillo Pontecorvo. Zdjęcia: Marcello Gatti. Wykonawcy: Ali la Pointe — Brahim Haggagi, Saari Kader — Yacef Saadi, plk Mathieu — Jean Martin, Halima — Fawzia El Kader, Fathia — Michele Kerbash, kpt. Dubois — Tommaso Nerli, mali Omar — Mohamed Ben Kassen oraz mieszkający miasta Algier. Złoty Lew. Sw. Marka na festiwalu filmowym w Wenecji w 1966 r.

Jest to film niecodzienny. Zaskakują nas już pierwsze kadry. Sprawiają wrażenie oryginalnej kroniki aktualności przedstawiającej autentyczne wydarzenia. Tymczasem w filmie nie ma ani metra taśmy wziętej z jakiegokolwiek kroniki. A jednocześnie nie ma w filmie niczego co byłoby fikcją. Każde sfilmowane wydarzenie, każdy epizod ma swój odpowiednik w rzeczywistości, wszystko to kiedyś zdarzyło się naprawdę. Mamy więc do czynienia z odtworzeniem wydarzeń, przy uwzględnieniu całej historycznej wiedzy. Akcja dzieje się w mieście Algier, a w rzeczywistości przede wszystkim, w jednej jego dzielnicy — Kazbie. Czas akcji: od zimy 1957 do końca 1960. Ale są także retrospekcje się-

gające roku 1954, pokazujące wydarzenia, które zapoczątkowały rewolucję algierską. Cały film obrazuje pierwszy etap zbrojnej walki o niepodległość Algierii: od pierwszych wystąpień FLN i mobilizacji ludności wokół hasła niepodległości do szczytowego momentu rozpętania antyfrancuskiego terrorku.

Film jest podzielony na szereg epizodów, często nie związanych osobami bohaterów. Epizody obrazują poszczególne etapy walki. Taki schemat nie daje ciągłej akcji, pozwala za to pokazać walkę w jej wielu przekrojach, na różnych poziomach. Niektóre epizody pokazują dłuższe okresy, inne ograniczają się do dni, a nawet minut. Daje to oczywiście obraz jakiegoś bardzo poszarpanego, nerwowego. Właśnie taki jak życie, jak walka.

Film jest znakomicie zrealizowany pod względem reżyserskim, aktorskim i operatorskim. Wprost szokują zwłaszcza zdjęcia, w tonacji szarej, jakby zamglone, do złudzenia przypominające jakieś frontowe zdjęcia kroniki aktualności. Doskonała praca zespołu realizatorskiego dała ten właśnie efekt — przekonywający i porwujący obraz narodził się z budzenia się jego narodowej

świadomości i wybuchu gniewu przeciwko ciemnoczłom francuskim, tego gniewu, którego nie można stłumić żadnymi środkami. Realizatorzy nie szczędzą widzowi scen brutalnych metod stosowanych przez Francuzów wobec powstańców. Pokazują także ich bezskuteczność. Im bardziej brutalni stają się Francuzi, tym bardziej jednocy się naród w swej woli zwycięstwa. Jeśli ktokolwiek jeszcze na świecie ma złudzenia, że można pokonać naród walczący o niepodległość choćby się nawet rozporządzała największą potęgą wojskową — niech obejrzy sobie ten film. Daje on wstrząsający dowód nieskuteczności represji i dowód niezwykłości ruchów, narodowo-wywoleńskich.

Ktoś mógłby powiedzieć, że obraz jest przesadny. Ale przecież ten film jedynie do kumenu tuje historię. Tamta algierska i ta najnowsza, wietnamska. Wiemy, że taka właśnie jest historyczna prawda. Film zaś w sposób artystycznie świetny pozwala naocześnie sprawdzić naszą historyczną wiedzę, pozwala ujrzeć mechanizm ludowej rewolucji.

Nieprzypadkowo uwieczono ten film najwyższym wyróżnieniem na najbardziej w świecie cenionym festiwalu weneckim. Artystyczny wyraz, głębia wymowy ideowej stoją tu rzeczywiście na szczytowym poziomie.

MECZYSLAW SKAPSKI

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 34 (7520) 20 IV 1968

Samochodowe targowisko

W każdy czwartek w kierunku obszernego placu przy ul. Goryslawa w Antoninku ciągną liczni poznaniacy. Są to entuzjaści motoryzacji, którzy podążają na odbywający się w Antoninku targ samochodowy. Można na nim nabyć pojazdy różnych marek i w różnym stanie. Przeciętnie w każdy czwartek oferuje się tu do sprzedaży około 100 samochodów. Są wozy, których cena nie przekracza 15 000 zł., ale są i kilkanaście razy droższe.

Wśród sprzedających przeważają właściciele pojazdów. Spotkać można jednak osoby, które przyjeżdżają do Poznania kilkakrotnie, za każdym razem innym wozem. Są to po prostu handlarze samochodów, najczęściej z Warszawy, Łodzi i Wrocławia, którzy kupując wózy w innych rejonach kraju, gdzie ceny bywają niższe, oferują go do sprzedaży w Poznaniu, podwyższając należność o kilka lub kilkanaście tysięcy złotych. Nietrudno na takiej transakcji dać się nabrać. Handlarze — bo trudno ich inaczej nazwać — czasami nawet mocno sfatygrowani, acz dobrze prezentujący się pojazd, usiłują wmawiać jako najnowszy model. Wydaje się, że choć trudno wyłapać każdą tego rodzaju praktykę „Motozbyt”, patron samochodowego targu, powinien zadbać o niedopuszczanie do tego specyficznego salonu oczywistych na ciągaczy.

W sumie jednak istnienie targowiska samochodowego trzeba uznać za celowe. Ułatwia ono bowiem na jednym miejscu dokonanie wyboru samochodu, bez dodatkowych kosztów, wyszukiwania go drogą ogłoszeń, telefonów itp.



Wypolerowane na „wysoki połysk” samochody różnych typów i marek czekają na nabywców. Gospodarz targowiska, poznański „Motozbyt” nie ingeruje w zawierane tam transakcje. Pobiera tylko postojowe w wysokości 20 zł., a w znajdującej się obok stacji obsługi można ewentualnie dokonać przeglądu kupowanego wozu.



Nie wszystkie wozy pasują do kupujących. Obawiamy się, że widoczny na zdjęciu kandydat na kierowcę miałby poważne trudności z wejściem do oglądanego właśnie „Mikrusa”. (zdjęcie powyżej). Cena wywoławcza pojazdu wynosiła 14 000 zł., łącznie z zapasowym silnikiem!

Można i tak. Z góry, z boku a na wet z dołu ogląda się 4-kołowe pojazdy. Pod niską zawieszoną „Zastawę” trudno czasami wejść, ale dla chcącego...



„Mocne uderzenie” poznańskiego czwartku samochodowego: „Chevrolet” — 1967 r., (zdjęcie obok), którego cena wywoławcza wynosiła nie mniej ni więcej tylko 350 000 zł.!



Tekst: MACIEJ STABROWSKI
Zdjęcia: KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

Sukces „Modeny”

Stowarzyszenie Włókienników Polskich zorganizowało w ub. roku, w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu Lekkiego, ogólnopolski konkurs dla kół zakładowych SWP. Celem konkursu było ożywienie działalności aktywniejszych zakładów różnych branż na rzecz podniesienia jakości i nowoczesności wyrobów.

Do konkursu stanęły 154 koła SWP z zakładów 9 branż. W akcji objętej konkursem uczestniczyło — jak obliczono — około 6000 członków SWP. Rezultaty konkursu to m. in. opracowanie prawie 2950 nowych lub zrekonstruowanych wyrobów oraz zgłoszenie 72 patentów na technologię lub wyrobów bądź na wzory użytkowe.

Po ostatecznym obliczeniu wyników konkursu III miejsce w grupie zakładów odzieżowych zajęły Poznańskie ZO Im. Komuny Paryskiej —

„Modena”. Uzyskały one w konkursie 430,44 pkt. z tytułu uzyskania na 7 wyrobów znaku jakości „1” oraz uznania 7 wyrobów za „nowości”. Do tego swobodnego sukcesu zaliczono także opracowanie przez członków koła SWP szeregu zadań związanych z poprawą technologii, organizacji pracy i z rozwój ruchu racjonalizatorskiego.

Gratulujemy! (c)

Mała Wszechnica „Nurtu” zamieszcza „Drogi rozwoju poezji polskiej w ostatnim dwunastolecie” Stanisława Barańczaka, a „Elementy” Edwarda Balcerzaka zawierają tym razem analizę książki Jana Błońskiego „Mikolaj Sęp Szarzyński a początki

q. Bo i jest coś działającego na sentyment w owej odbywanej z Władysławem Wężykiem podróży Norwida przez Polskę, której ukończeniem stanie się poznanie Krakowa związane z tym przeżycia. Uzupełnieniem albumowo wydanego tomu są reprodukcje prac graficznych pochodzące z okresu zauroczeń Norwida Krakowem, co także dodaje smaku lekturze.

Jest pośród ostatnich pozycji Wydawnictwa Literackiego i nowa książka Andrzeja Banacha, postaci również nierozdzielnie już chyba łączącej się z Krakowem. Tym razem Banach zajął się tematem „O polskiej sztuce fantastycznej”. Ukazuje nie tyle historię fantastyki, ile przykłady zjawisk ważnych w tym zakresie. Stara się uchwycić elementy fantastyki w sztuce Hasiora, jak Chodowieckiego. To sprawia że odkładamy tę książeczkę zadowoleni, wzbogaceni w

wiedzę o wcale niebagatelnym zagadnieniu, a zarazem odczuwamy niedosyt — chciałoby się jeszcze czegoś więcej...

Na marginesie książki Raymonda Arona

Solidarność z agresorem

Znany francuski socjolog i publicysta dziennika „Figaro” Raymond Aron opublikował niedawno książkę pt. „De Gaulle, Izrael i Żydzi”. Na okładce książki nazwisko autora wypisane jest takimi samymi wielkimi literami jak tytuł utworu. Jak bowiem uważa recenzent dziennika „Le Monde”, Pierre Viansson-Ponté, książka ta również dobrze mogłaby być zatytułowana „Raymond Aron, Izrael i Żydzi”.

Książka Arona jest istotnie wykładnią stanowiska publicysty „Figaro” wobec problemu agresji izraelskiej na Bliskim Wschodzie. Autor, który jest pochodzenia żydowskiego, przestrzega na wstępie, że nie czuje się Żydem. „Jako dziecko nigdy nie płakałem nad zniszczeniem świątyni jerozolimskiej lecz nad tragedią Francji pod Waterloo czy Sedanem. Nigdy żaden hymn poza Marsylianką nie napęlił moich oczu łzami wzruszenia”. Zaraz potem jednak dodaje: „Najbardziej nawet zasymilowany Żyd solidaryzuje się z państwem swych przodków”.

Swą solidarność z państwem

Izrael Raymond Aron wyraża przede wszystkim w polemice z koncepcją polityczną prezydenta de Gaulle’a na temat Bliskiego Wschodu. Jak wiadomo, prezydent de Gaulle jeszcze przed 5 czerwca oznajmił, że potępi tego, kto pierwszy wystrzeli. Potępiając agresję izraelską postąpił zgodnie z tą deklaracją i zgodnie ze swym sumieniem. czego dotychczas nie mogą mu darować koła syjonistyczne we Francji i poza jej granicami, które to koła ko rzystają z każdej okazji, aby obzrobić prezydenta Francji najbardziej niewybrednymi obelgami.

Raymond Aron jest zbyt wytrawnym publicystą, aby stosować tak mało wyszukane metody polemiczne. Zarzuca on natomiast de Gaulle’owi krótkowzroczność, twierdząc, że postąpiłby bardziej rozsądnie, gdyby opowiedział się po stronie Izraela, który jest integralną częścią „cywilizowanego świata zachodniego” (można się domyślać, że Aron chce tu przeciwstawić Izrael „dzikim” krajom arabskim) i z którym Francja, jako główny ośrodek

kultury zachodniej powinna się czuć szczególnie związana. Trochę dziwnie brzmią te słowa, gdy przypominamy sobie jak to „cywilizowane” państwo Izrael barbarzyńsko rozprawiało się z bezbronnymi mieszkańcami wiosek arabskich nad brzegiem Jordanu. Ta koncepcja usiłująca przedstawić Izrael jako bastion kultury zachodniej na Bliskim Wschodzie wiąże się jednak ściśle z inną koncepcją, wyłożoną w dalszych wywodach Arona, gdzie czytamy pochwałę obecności na Morzu Śródziemnym floty amerykańskiej, która „zneutralizowała siły ra dzieckie, ograniczyła teatr operacji i umożliwiła wojnę lokalną, w której żołnierze izraelscy odnieśli zwycięstwo”. Tak więc, Raymond Aron solidaryzuje się nie tylko z ekspansjonistyczną polityką Izraela, ale także z polityką Stanów Zjednoczonych, które udzielając Izraelowi poparcia militarnego i moralnego przyczyniają się do zaostrzenia kryzysu bliskowschodniego i utrudniają Gunarowi Jarringowi jego misję pokojową. Publicysta „Figaro” solidaryzuje się z tym wszystkim co prezydent de Gaulle odrzucił swego czasu występując z NATO, gdyż obawiał się, aby Francja nie była kiedyś wbrew swej woli wciągnięta w konflikt o międzynarodowym zasięgu.

Raymond Aron zarzeka się, że nie jest syjonista. Zapewne działa on innymi środkami niż amerykańscy milionerzy narażający się nad pomocą materialną dla Izraela, niż jego koledzy dziennikarze z „La Terre retrouvée”, którzy szkalują Polskę, oskarżając ją o współuczestnictwo w mordowaniu Żydów podczas okupacji hitlerowskiej. Nie obrzuca epitetami prezydenta de Gaulle’a. Re prezentuje on jednak te same koła, którym solą w oku jest polityka szefa państwa francuskiego wobec USA, w kwestii porozumienia ze Wschodem, a ostatnio w kwestii agresji izraelskiej.

m. j.

Kwietniowy numer „Nurtu”

„Sztuka i polityka” to tytuł artykułu Krzysztofa Kosińskiego otwierającego numer. Autor snuje rozważania na temat aktualnych problemów środowisk artystycznych.

W kolejnej zwracającej uwagę pozycji numeru Jan Dahl („PSP i plastycy”) obnaża słabości Pracowni Sztuk Plastycznych, zwłaszcza w sferze dla tego przedsiębiorstwa najważniejszej — organizacji rynku usług plastycznych. PSP ze swego głównego zadania nie wywiązują się należycie — zdaniem Dahla.

Bogusław Linette kontynuuje rozważania na temat baletu poznańskiej Opery (rozpoczęte w numerze marcowym). Krytycznym okiem spogląda autor na efekty pracy zespołu baletowego, analizując program i artystyczny kształt baletowych spektakli poznańskich. Stwierdza m. in., że linia repertuarowa Opery Poznańskiej sprawia od dłuższego czasu wrażenie przypadkowej i nieprze myślanej, a przyczyną niepowodzeń licznych realizacji baletowych tkwią w choreografii, wykonawstwie i koncepcjach programowych.

Obfity dział literacki prezentuje utwory poetyckie J. Ritsosa (Grek w tłumaczeniu N. Chadzi-nikolau), B. Antochewicza, J. M. Rymkiewicza, W. Wirpszy, S. Grochowiaka, M. Białoszewskiego, E. Balcerzaka, J. Harasymowicza, Z. Herberta, T. Karpowicza, J. B. Ożoga, prozę G. Grassa, K. Nowickiego, kolejny odcinek powieści N. Kazantzakisa „Grek Zorba”.

Mała Wszechnica „Nurtu” zamieszcza „Drogi rozwoju poezji polskiej w ostatnim dwunastolecie” Stanisława Barańczaka, a „Elementy” Edwarda Balcerzaka zawierają tym razem analizę książki Jana Błońskiego „Mikolaj Sęp Szarzyński a początki

polskiego baroku”. Ryszard Krynicki pisze o twórczości Jana Bolesława Ożoga, jednego z głównych zwolenników autentyzmu w poezji.

Leszek Nowak w artykule „Mo dele metodologii humanistyki” zajmuje się omówieniem zawartości czasopisma „Studia Metodologiczne” ukazującego się w Poznaniu od 1965 r. pod redakcją naukową jego inicjatora prof. dr. Jerzego Topolskiego. Ukazuje się dotąd 3 tomy traktujące o zagadnieniach coraz bardziej interesujących środowiska kulturalne.

Wreszcie zwróćmy uwagę na recenzję „Róży” Zeromskiego w wydaniu wrocławskim (pisze Z. Osiński), „Telewizji” T. Piotrowskiego, „O sporcie inaczej” W. Lipońskiego (problem: czy można pogodzić studia z wyczynowym uprawianiem sportu?), felieton J. Korczaka i stałe rubryki jak „Recenzje i noty”, „Za granicą”, „Kierunkowskaz”, „Labirynt”. (ms)

W następnym tygodniu (22-28 bm.) polecamy szczególnej uwagi spektakle teatralne, w tym w ramach Studia 63 drugą część „Telepatrydy Pana Prusa” wg scenariusza A. Hanuszkiewicza. Poza tym: zawsze interesujący program „Kontakty”, dwie części filmu prod. radziecko-niemieckiej „Ludzie i bestie” oraz sprawozdanie z mistrzostw Polski w skokach do wody.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — Kino „Ptyś”, 17.15 — dla młodych — „Zrób to sam”, 17.30 — TV Przegląd Kulturalny, 17.50 — „Azymut”, 18.15 — Kino Krótkich Filmów, 18.45 — „Eureka”, 20.05 — Teatr TV: „Dni Turbiny” M. Bułhakowa; wśród aktorów m. in.: H. Bąk, W. Hańcza, J. Świdorski, I. Turek, Z. Zapasiewicz.

WTOREK: 8.25 — „Niebo bez krat” film rumuński, ukazujący przemiany w świadomości studenta, 12.30 — przysp. roln. — „Choroby bydła” (powt. o 15.10), 17 — dla młodych: „Dwa kółka” i „Klub pod Smokiem” — „Czym dawniej leczono” cz. II, 17.50 — „Nie tylko dla pań”, 18.10 — „Między nami kobietami”, 18.25 — „Oferta zawodowa” z cyklu „7 milionów młodych”, 18.40 — „Gieda piosenki”, 20.35 — „Rok Franka W.” polski film TV, dokument autentycznych przemian w sferze ludzkiej świadomości, 21.35 — „Cena szarych komórek”.

ŚRODA: 9.50 — „Rok Franka W.” film TV, 16.35 — „W pracowniach poznańskich naukowców”, 16.55 — sprawozd. sportowe z meczu piłki nożnej z Katowic, 18.45 — „Za kierownicą”, 20.05 — „Rozmowy o książce”, 20.20 — „Chopin, Liszt i Brahms w Krakowie” program słowno-muzyczny, 20.50 — „Światowid”, 21.25 — Studio 63: „Telepatrydy Pana Prusa” cz. II. Scenariusz A. Hanuszkiewicza wg „Kronik” B. Prusa; w roli głównej J. Wąsowski, a ponadto m. in.: Z. Kucówna, T. Janczar, K. Wichniarz.

CZWARTEK: 17 — dla młodych i dzieci — „Ekran z bratkiem”, 18 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.30 — „Twoja ulica”, 18.45 — „Berzeretki i słowiki” program muzyczny, 20.05 — „Nietolerancja czyli zadumienie”, 20.35 — Teatr Sensacji: „Willa pod Wiedniem” Andrasa Berkesi, 21.45 — „Refleksje”.

PIĄTEK: 10.20 — „Ludzie i bestie” dwuseryjny film prod. radz. niemieckiej zrealizowany w r. 1962 przez Sergiusza Gierasimowa, dramat psychologiczno-społeczny, 17 — dla dzieci „Miś z okienka”, 17.15 — „Fujarka” film radz., 17.40 — „Klub Dobrych Gospodarzy”, 18.10 — Kronika Tygodnia, 18.30 — „Sztafeta nowości” (z Moskwy, Berlina, Budapesztu, Pragi, Sofii i Warszawy), 20.05 — „Kontakty”, 20.35 — Teatr TV: „Spadkobiercy”, 22 — „Pejzaże”.

SOBOTA: 9.05 — „Ludzie i bestie” cz. II, 15.40 — TV Kurs Rolniczy — „Zbiór ziół kombajnami”, 17 — dla młodych — „Konkurs pięciu milionów”, 18.05 — „Spotkania z przyrodą”, 18.30 — „Tele-Echo”, 19.30 — Monitor, 20.10 — „Chłopcy z naszych stron” występ zespołu wokalo-instrumentalnego „Drumlersi”, 21.25 — sport, 21.35 — „Zagadkowa historia” film kryminalny USA, 23 — filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.30 — z cyklu „Zabytki architektury” — „Mecheta” — zamierzchnia stolica Gruzji, 9 — TV Kurs Rolniczy — „Zbiór ziół kombajnami”, 9.35 — „Przypominy, radzimy”, 9.45 — „Blaszana niedziela” film CSRS, 10.20 — dla młodych — „Sport i zabawa”, 11 — sprawozd. z mistrzostw Polski w skokach do wody, 12.10 — „Dyżurni paryski” z serii „Trzech muzyków”, 12.35 — sprawozd. sportowe z Warszawy, w przerwie o godz. 12.45 — PKF, 13.45 — „Grand Prix Festiwalu” („W starym kinie”), 14.45 — „Sesam muzyczny” montaż literacko-muzyczny z Poznania, 16 — dla dzieci — „W krainie fantazji”, 16.45 — Teatr TV w świetle: „Pamiętnik wariata” wg Mikołaja Gogola, 18.05 — „Sonda” teleturniej, 18.55 — „Felieton literacki”, 20.05 — „Malżeństwo doskonałe” filmowy program rozrywkowy, 20.50 — „Pingwin” film polski, historia romantycznej miłości, 22.20 — sport.

Z KSIĄŻKĄ NA TV

Ludzie i zdarzenia

Życie wokół toczy się nader wartkim nurtem, a ja oto zasiadziałem się przez parę nocy nad książkami Wydawnictwa Literackiego, zwłaszcza nad starym Krakowem, opisanym jakże plastycznie, ciepło a zarazem zjadliwie. Myślę tutaj o tomie „Boy Tadeusz Żeleński o Krakowie”, ze wstępem Henryka Markiewicza, a w opracowaniu graficznym Z. i A. Darowskich. W skład blisko 700-stronicowego tomu weszły „Znaszli ten kraj”, „Ludzie żywi”, „Brewerie”, „Plotki, plotki...”, „Śmiech, uśmiech zgroźny” krakowskie recenzje, około 400 ilustracji, nie licząc tablic synchronistycznych. Markiewicz nadomiar odczekał nad wszystkim składnie, tak że cały tom stanowi niejako typowo boyow-

ską, a więc zjadliwie dowcipną i barwną, opowieść o Krakowie stańczykowskim i młodopolskim. Klimat ten doskonale uzupełniają zdjęcia, reprodukcje malarskie, motywy sylwetki, dopowiadające nie raz to, czego nie uwiecznił swym piórem autor.

Kraków: kto tu mnie mieszkał, nie tworzył, kto o to miało z ludzi sztuki przynajmniej nie zawadził... Oto tom „Norwid w Krakowie” — szkic pióra Kazimierza Wyki. Krótki to był pobyt, w r. 1842, pobyt zakończony rozstaniem, które stało się także rozstaniem już na zawsze Norwida z ojczyzną. Wykwa w oparciu o przeżycia źródłowe i analizę związanych z Krakowem tekstów Norwida skomponował szkic, w którym erudycja łączy się ze zgola sentymentalną nut-

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Ciekawe imprezy z okazji 1 Maja

Okresowe związki piłki nożnej i koszykówki organizują pod koniec kwietnia bardzo interesujące turnieje z okazji 1 Maja. Kibice będą mieli okazję oglądać najlepsze zespoły Poznania w tych dyscyplinach sportowych.

Piłkarze w dniach 30 kwietnia i 1 maja walczą o Puchar Przechodni przewodniczącego Prezydium RN Poznania J. Kusiaka. Ponieważ w ubiegłym roku drużyna Lecha zdobyła puchar ten na własność, przewodniczący Prezydium RN Poznania ufundował nowe trofeum. W wyniku losowania ustalono, że 30 bm. na stadionie Dębcu spotkają się o godz. 16 O-limpia z Lechem, zaś o godz. 17.30 Polonia z Wartą. Następnego dnia to jest 1 maja mecze rozgrywane będą na stadionie Olimpij w Gołębini. O godz. 16 zmierzą się drużyny, które poprzednio z dnia przegrały swoje pojedynki. Stawka tego meczu będzie trzecią miejscę w turnieju. Natomiast o godz. 17.30 drużyny zwycięskie walczą o zaszczytne trofeum — puchar przewodniczącego Prezydium RN Poznania.

W dniach 27, 28 i 29 kwietnia POKOSZ organizuje turniej w koszykówce kobiet o puchar WKKF. Oprócz poznańskich zespołów Energetyka, AZS-u, O-limpia i Lecha w turnieju weźmie udział drużyna SC Wissenschaft Lipsk. W pierwszym dniu spotka

ją się w sali przy ul. Świerczewskiego 25a Energetyk i SC Wissen-schaft. Zwycięzca tego meczu zmierzy się następnego dnia z AZS-em o godz. 17. Natomiast o godz. 18.30 grają Olimpia i Lech. 29 bm. o godz. 17 odbędzie się spotkanie o miejsca trzecie i czwarte, zaś o 18.30 o miejsca pierwsze i drugie.

Turniej drużyn męskich również o puchar WKKF odbędzie się w sali przy ul. Młyńskiej 14a. 29 bm. o godz. 18 spotkają się Lech i Olimpia, zaś o godz. 19.30 AZS i Warta. Następnego dnia 30 bm. w godzinach 17.30 i 19 rozegrane zostaną mecze finałowe. (S)

Łucznicy na start
Łucznicy poznańscy, którzy dzięki pogodzie już przed kilkoma dniami wyszli na stanowiska strzeleckie, otworzą tegoroczny sezon i kontrolnymi zawodami kadry wojewódzkiej. Będzie to pierwszy poważniejszy sprawdzian formy łuczników przed bogatą zapowiadającymi się zawodami, również międzynarodowymi.

Ciekawostka dwudniowych zawodów 20 (początek o godz. 15) i 21 bm. (początek o godz. 9.00) będzie start b. czołowego zawodnika poznańskiego okręgu Ryszarda Rejka z Warty, który po dłuższej przerwie znowu wystąpi aktywnie.

Również w sobotę (o godz. 15.00) i w niedzielę (godz. 10.00) organizują zawody łucznicze członkowie Budowlanych na własnych torach przy ul. Gdańskiej. (P)

OGÓLNOPOLSKIE OTWARTY MISTRZOSTWA KOSZYKÓWKI LECH odbędzie się 21 bm. Start do wyszyciu o godzinie 10.00 przy ul. Głogowskiej na wysokości ul. Rawickiej.

KOSZYKARZE OLIMPII POZNAŃ za inauguracji spotkania z okazji XX-lecia istnienia klubu między narodowym meczem koszykarzy juniorów Olimpia — Dynamo NRD. Zawody odbędą się 23 bm. o godz. 18 w hali sportowej przy ul. Świerczewskiego 25a.

PÓŁFINAŁY PIŁKARSKIEGO PUCHARU EUROPY rozegrają 1. V. Juwen Turyn — Benfika Lizbona (retwan 8. V.); 24 bm. Real Madryt zmierzy się z Manchesterem United. Rewanż 15. V.

Na odhychających się w Łybie mistrzostwach Europy w tenisie stołowym Polki spotkają się z drużyną NRD, przegrywając 0:3.

Ze względu na przewidywania przedolimpijskie i brak wolnych terminów nie dojdzie do spotkania między państwami w koszykówce mężczyzn pomiędzy Polską i Meksykiem.

W rozegranym w stolicy Rumunii półfinałowym spotkaniu o Puchar Europy w siatkówce meczczy drużyna Legii W-wa uległa obrońcy pucharu Dinamo Bukareszt 0:3.

Trener Koncewicz przedwko Turcji wystawi przypuszczalnie następujący zespół: Kostka — Polbrycht, Gmoch, Osłizło, Latocha — Dejna, Bula, Maszczyk — Jaro-sik, Lubański, Faber.

Woyda najlepszym florecistą CRZZ

W drugim dniu mistrzostw szermierczych CRZZ, które odbywają się w sali przy ul. Chwiałkowskiej 60, walczyli floreciści. Wśród 66 zawodników, którzy stanęli na planie, zobaczyliśmy m. in. reprezentantów Polski: Parulskiego i Woydę, aktualnego mistrza świata juniorów Kaczmarka z Warty i innych. Do finału zakwalifikowało się 6 zawodników. Byli to Kaczmarek i Kunze z Warty Poznań, Parulski i Woyda (Marymont Warszawa) oraz Oprządek i Dąbrowski z Piasta Gliwice.

W pierwszych walkach pomiędzy zawodnikami z tych samych klubów Kaczmarek wygrał z Kunze 5:2, Woyda z Parulskim 5:3 i Oprządek z Dąbrowskim 5:2. Z pozostałych ciekawych walk warto wymienić zwycięstwa Kaczmarka nad Parulskim 5:3, Oprządek nad Kaczmarkiem 5:1, Woydę nad Kaczmarkiem 5:2. W decydującej o pierwszym miejscu walce Woyda pokonał Oprządek 5:2. Ostateczny nie pierwszy miejsce zajął Woyda — 5 zwycięstw, przed Oprządem — 4 zw., Kaczmarkiem — 3 zw., Kunzem — 2 zw., Parulskim — 1 zw. i Dąbrowskim.

Oceniając wczorajsze walki trzeba stwierdzić, że kilka z nich stało na niezłym poziomie. Woyda był niewątpliwie najlepszym zawodnikiem turnieju i wygrał jak najbardziej zasłużenie. Nieestety nie wszyscy zawodnicy stanęli na wysokości zadania i w momencie kiedy przegrywali ich zachowanie nie było zbyt budujące. Okazuje się, że nasi najlepsi zawodnicy, po zostając pod troskliwą opieką PKOl, mają najgorszy sprzęt. Florety zmieniali jak rękawiczki i to w najbardziej niekorzystnych dla siebie (wynikowo) momentach. Nie stety, sędziowie nie reagowali na tego rodzaju „taksy” pociągnięcia. (S)

Turniej tenisistów

W piątek na kortach warszawskiej Legii rozpoczął się eliminacyjny turniej kadry naszych tenisistów przygotowujących się do dalszego meczu z Belgią. W pierwszych grach nie zanotowano niespodzianek. Lewandowski pokonał Minbergę 6:4, 6:2, Orlikowski zwyciężył Andrzejewskiego 6:4, 6:3. Najciekawszy pojedynek stoczyli W. Nowicki i J. Jamroz. Wygrał Nowicki 6:2, 3:6, 9:7.

W popołudniowej serii gier najciekawszy pojedynek stoczyli Lewandowski i Andrzejewski. Po za-ciętej, trwającej blisko 2 godziny grze, zwyciężył Lewandowski 9:7, 7:5. Tadeusz Nowicki pokonał swego brata Wiesława 6:0, 6:0. Mistrz Polski Gasiorek wygrał z Hamrozem 8:6, 6:2, a Rybarczyk pokonał Minbergę 6:4, 6:2. (ot)

Szachy Mistrzostwa Europy kolejarzy

Ustalony został skład reprezentacji Polski na drużynowe mistrzostwa Europy, które odbędą się w Rydze. W tegorocznych mistrzostwach weźmie udział rekordzista liczba państw — 21. Ostatnie mistrzostwa, które odbyły się przed trzema laty w Kecskemecie, zakończył się sukcesem kolejarzy radzieckich. Polacy zajęli wtedy szóste miejsce.

Obecnie w składzie polskiej drużyny wystąpi: Doda, Pietrusiak, Bernard, Różański — wszyscy z DOKP Poznań oraz Brzózka i Juddvci z DOKP Katowice. (nt)

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Prac. nr 13
Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu — ulica Kościuszki 57
P R Z Y J M U J E

zapisy uczniów do klasy I

- W ZAWODACH:
1. Słusarz narzędziowy
 2. Słusarz mechanik
 3. Mechanik precyzyjny
 4. Mechanik aparatury automatycznej
 5. Tokarz
 6. Elektromechanik (dla dziewcząt — wyłącznie z Poznania).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończenie 15 roku życia
2. Ukończenie 8 klas szkoły podstawowej
3. Świadectwo lekarskie — stwierdzające przydatność do obranego zawodu.

Nauka w szkole trwa 3 lata. Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą uczęszczać do technikum dla pracujących. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie przewidziane dla pracowników młodocianych. Ponadto uczniowie, których warunki materialne rodziców są trudne i uzyskują w nauce oceny pozytywne — mogą ubiegać się o stypendium.

Uczniowie zamieszkali w miastach i wsiach, którzy nie mają warunków do zamieszkania w mieście, mogą korzystać z internatu i wyżywienia. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły codziennie w godzinach od 10-14. Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem: Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Prac. nr 13 Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Poznań, ul. Kościuszki 57, tel. 594-86, wewn. 69. K2668

Pracownicy poszukiwani

- STARSZEGO INSPEKTORA nadzoru technicznego — specjalność elektryk
- STARSZEGO INSPEKTORA nadzoru technicznego — specjalność wod.-kan.
- INSPEKTORÓW nadzoru budowlanego w Dziale Dokumentacji i Nadzoru — wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką i uprawnieniami
- DYSPOZYTORA TRANSPORTU — wykształcenie średnie
- OPERATORA ŁADOWARKI

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadry przy Dzielnicowym Zarządzie Budynków Mieszkaniowych Poznań - Grunwald, ul. Grunwaldzka 55, barak 10. K2563

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele poleca Chojnacki — Poznań, Zbąszyńska 12 20473g

Piano sprzedam. Tel. 642-05. 20556g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca duży wyrob. Poznań. Kwiatowa 11. 18875g

Grzejniki c. o. wykonuje Poznań, Starołęka, ul. Orlat 17. 20408g

Wózki dziecięce, szklanki, kieliszki ozdobne, figurki — poleca Lesiński, Zydowska 33. 19346g

Psa podwózkowego ostrego sprzedam. Belwederska 35. 20555g

Sprzedam 50 owiec. Zgłoszenia: Piątkowo, ul. Lipowa 11. 20587g

Krótki fortepian „Hörl” „Heitzmann” korzystnie sprzedam. Telefon 514-59. 20607g

Wózek dziecięcy wysoki, nowoczesny sprzedam. Ul. Żydowska 10 m. 2. 20685g

Opony „Pirelli” 4 komplety 5.95x15, nowe sprzedam. Telefon 442-28. 20698g

Łóżeczko dziecięce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20719g

Popielatki PCW — sprzedam. Tel. 662-94. 20731g

Sprzedam plug trzyszkłowy, ciągnikowy, części składowe trzyszkłowej Mo skwicz. Bolesław Nowak, Zmysłowo, poczta Sroda. 20791g

Okazyjnie sprzedam Panonię. Poznań, ul. Smolna 9 m. 7. 20808g

Nutrie srebrne szafiry standardy sprzedam. Tel. 741-09. 20346g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

Sprzedam Warszawę M-20. Kostrzyn Wlkp. Poznań, ska 4. 20822g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

Sprzedam Warszawę M-20. Kostrzyn Wlkp. Poznań, ska 4. 20822g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

Sprzedam Warszawę M-20. Kostrzyn Wlkp. Poznań, ska 4. 20822g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

Sprzedam Warszawę M-20. Kostrzyn Wlkp. Poznań, ska 4. 20822g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

Sprzedam Warszawę M-20. Kostrzyn Wlkp. Poznań, ska 4. 20822g

SZKOŁY BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH POZNAŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA
Poznań, ul. Grunwaldzka 152 — tel. 672-016
OGŁASZAJĄ ZAPISY DO:

1. ZASADN. SZKOŁY BUDOWLANEJ
SZKOLENIE 2-LETNIE W ZAWODACH:
— murarz — tynkarz
— malarz budowlany
— cieśla (monter desekowań żelbetowych)
— betoniarz — zbrojarz
— posadzkarz — monter konstr. żelbetowych
— monter wewnętrznych instalacji budowl.
SZKOLENIE 3-LETNIE W ZAWODACH:
— mechanik maszyn budowlanych
— mechanik — kierowca pojazdów samochod.
Wiek na szkolenie 2-letnie 15-16 lat, 3-letnie 16-17 lat.
2. SZKOŁY MISTRZÓW
SZKOLENIE 2-LETNIE
Warunki przyjęcia:
— ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa
— praktyka w zawodzie
3. TECHNIKUM BUDOWLANE
SZKOLENIE 3-LETNIE W ZAWODACH — SPECJALNOŚCIACH: budowlanym, instalacyjnym, mechanicznym
— ukończenie Zasadn. Szkoły Budowlanej
— zdanie egzaminu wstępnego
— praktyka i praca w zawodzie

TYLKO W „KOZIOLKACH”
TWOJA SZANSA WYGRANIA
POŁ MILIONA ZŁOTYCH
K2943

Pracujący i studenci poszukują pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20755m.

Zamienię mieszkanie dwa pokoje (14 i 9 m²), nowe budownictwo, I ptr. (Raszyn), na większe w śródmieściu (do II ptr.). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20755m.

Przyjmę na pokój trzech pracujących. Rawicka 104. 20788m

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, wysoki parter, 64 m², w okolicy HCP, na pokój z kuchnią do I ptr. przy ul. Bułgarskiej lub Marceleskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20800m.

Dwa pokoje, kuchnia, dozorstwo, w dobrym punkcie, zamienię na podobne bez dozorstwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20801m.

Ładny pokój 17 m², kuchnia 10 m², samodzielne parter, frontowe, Jezycze, zamienię na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20816m.

Literat szuka pokoju. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20862m.

3-pokojowe zamienię na 2 mniejsze pokoje lub 1 duży w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20903m.

Dwa mieszkania po 2 pokoje, kuchnia z wygodami (Osiedle Grunwald i Wilda), zamienię na 4 pokoje, kuchnia w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20977m.

Grunwald — dwóch młodych panów na pokój — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21009m.

Przyjmę panów na pokój (Górczyn). Przebież 24. 20974m

Pianino sprzedam. Tel. 642-05. 20556g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca duży wyrob. Poznań. Kwiatowa 11. 18875g

Grzejniki c. o. wykonuje Poznań, Starołęka, ul. Orlat 17. 20408g

Wózki dziecięce, szklanki, kieliszki ozdobne, figurki — poleca Lesiński, Zydowska 33. 19346g

Psa podwózkowego ostrego sprzedam. Belwederska 35. 20555g

Sprzedam 50 owiec. Zgłoszenia: Piątkowo, ul. Lipowa 11. 20587g

Krótki fortepian „Hörl” „Heitzmann” korzystnie sprzedam. Telefon 514-59. 20607g

Wózek dziecięcy wysoki, nowoczesny sprzedam. Ul. Żydowska 10 m. 2. 20685g

Opony „Pirelli” 4 komplety 5.95x15, nowe sprzedam. Telefon 442-28. 20698g

Łóżeczko dziecięce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20719g

Popielatki PCW — sprzedam. Tel. 662-94. 20731g

Sprzedam plug trzyszkłowy, ciągnikowy, części składowe trzyszkłowej Mo skwicz. Bolesław Nowak, Zmysłowo, poczta Sroda. 20791g

Okazyjnie sprzedam Panonię. Poznań, ul. Smolna 9 m. 7. 20808g

Nutrie srebrne szafiry standardy sprzedam. Tel. 741-09. 20346g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

Sprzedam Warszawę M-20. Kostrzyn Wlkp. Poznań, ska 4. 20822g

Srebrne 103 sprzedam. Tel. 672-194. 20888g

dalekopisem

WORONA ZWYCIĘZCA

Na torze żużlowym w Rybniku rozegrano w czwartek II turniej żużlowy o „Złoty kask”. W zawodach startowało 16 najlepszych zawodników kraju. Pierwszą miejscę zajął Worona (ROW Rybnik) uzyskując 13 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Tkocz (ROW) — 12 pkt., 3. P. Waloszek (Świętochłowice) — 12 pkt., 4. J. Maj (ROW) — 12 pkt., 5. Pytko (Unia Tarnów) — 10 pkt., 6. Pociękiewicz (Gwardia Wrocław) — 9 pkt.

PIERWSZA LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET

W piątek rozpoczęła się druga runda ekstraklas drużyn piłki ręcznej kobiet. Odbyły się dwa spotkania. W Gdańsku miejscowa Start przegrał z Azotami Chorzów — 9:17 (4:4). W Szczecinie miejscowa Pogoń pokonała chorzowski Ruch 11:7 (5:2).

FINAŁ PUCHARU MIAST

W piątek w Lublinie rozpoczęły się trzydniowe rozgrywki finałowe pucharu miast w koszykówce kobiet, w których udział biorą reprezentacje młodzieżowe Warszawy, Szczecina i Lublina. Zespół Katowic nie przybył na turniej. W pierwszym dniu rozegrano spotkanie między Lublinem i Szczecinem, w którym zespół Lublina wysoko pokonał drużynę Szczecina 87:47 (38:23). (t)

Olimpia gra z Victoria

Dzisiaj o godz. 17 na stadionie w Gołębini odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Olimpią a Victorią Jaworzno. Faworytem tego spotkania jest Olimpia, która nie powinna mieć trudności z pokonaniem jednej z najsłabszych drużyn II ligi. (s)

Praca

Pani, renciście proszę o gotowanie dla dwóch osób. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20554g.

Doświadczona administratorka przyjmie administrację. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20602g.

Potrzebny mężczyzna — starszy, bez nałogów do rolnictwa, umiejętność dojenia krów. Wynagrodzenie dobre. Partya Gortatowo, stacja pocztowa Swarzędz. 21094g

Pomoc domowa docho-dząca potrzebna. Zbąszyńska 9 m. 3. 20747g

Pomocy domowej uczciwej (4 godz.) poszukuje lekarz (3 osoby). Łąkowa 17 m. 6. 21228g

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. Warunki bardzo dobre. Grochowska 59. 21109g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Pomoc domowa docho-dząca potrzebna. Zbąszyńska 9 m. 3. 20747g

Pomocy domowej uczciwej (4 godz.) poszukuje lekarz (3 osoby). Łąkowa 17 m. 6. 21228g

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. Warunki bardzo dobre. Grochowska 59. 21109g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Udziałem korepetycji z chemii. Poznań, Grunwaldzka 94 m. 4. po 15. 20592g

Korepetycje z matematyki i fizyki. Przygotowanie do egzaminów. Telefon 595-50. 20625g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcin-kowskiego 2a, parter. 19778g

Kupno
Kupię taksometr „Pol-tax”. Zgłoszenia: 27 Grudnia 21. Pracownia Bielizny 19902g

Kupię wzmacniacz „Joni-ka”. Leonard Zakrzewski Poznań, Promienista 16. 20599g

Zyrandol — świecznik kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20616g.

Zegar z kukłką kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20615g.

Kupię oponę i detkę 4.00-10” do Wiatki. Tel. 545-17. 20593g

Telewizor 14 sprzedam. 1800 zł. Jackowskiego 19 m. 30. 21462g

Sprzedam wózek dziecięcy. Poznań-Debiec, ulica Żurawinowa 9 m. 4 po godz. 15. 20562g

Sprzedam taksometr marki „Poltax” nowy z gwarancją. Poznań, Samuela Engla 28 m. 2. 21270g

Dnia 18 kwietnia 1968 r. zmarł w długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła, przeżywszy lat 53, nasza ukochana i najdroższa żona, matka, córka, siostra, teściowa i babcia, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 8.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA
Poznań, Bukowa 10 m. 6. 21380g

Dnia 18 kwietnia 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż i wujek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA
Poznań, ul. Kniewskiego 25 m. 1. 21449g

Dnia 18 kwietnia 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż i wujek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA
Poznań, ul. Kniewskiego 25 m. 1. 21449g

TEATRY

POLSKA — g. 19 „Szalona Julka”; NOWY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Tempus Jazz 67”; OPERETKA — g. 19 „Serwus Piotrus”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”; g. 19 „Małwa”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Kanciarze Sp. Akc.” (ang. 18 l.); g. 17.30, 20 „Bitwa o Algier” (włoski 16 l.); APOLLO — g. 15.30, 18, 20.15 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); g. 22.30 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Hajducy” (rum. 16 l.); GONG — g. 10, 12.15, 16, 18.15, 20.30 „Jak być kochaną” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Wycieczka w nieznane” (pol. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Człowiek, którego kocham” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Ekspresjonizm niemiecki” (seminarium filmowe); g. 19.30 „Między liniami” (USA 16 l.); MALTA — g. 16 „Wolga, Wolga” (radz. 11 l.); g. 18, 20 „Panie i panowie” (włoski 18 l.); MINIATURA — g. 15.30, 18.30 „Dziś i jutro” (ang. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15.30 „Old Surehand” (jug. 11 l.); g. 20 „Herbaciarnia pod księżycem” (USA 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Cztery pancerni i pies” (pol. 7 l. — I i II zestaw); PAN CERNIAK — g. 17.30 „Królowa stacji benzynowej” (radz. 11 l.); g. 20 „Świat się śmieje” (radz. 14 l.); PAŁACOWE — niemieckie; PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Półprzychodzącemu na świat” (radz. 12 l.); RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Przystanek autobusowy” (USA 14 l.); RUSALKI (Szwedzi) — g. 17, 19.30 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum. 14 l.); TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Ostatni zachód słońca” (USA 14 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Marysia i Napoleon” (pol. 16 l.); WZASOWICZ (Puszczkowie) — g. 17 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.); g. 19.15 „Darling” (ang. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ringo Kid” (USA 14 l.); WRZOS (Lubon) — niemieckie; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Dziadek do orzechów” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Japonia wczoraj i dziś” cz. I.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Frédéric Gevers (Belgia) — fortepian.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — niemieckie.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — niemieckie.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — niemieckie.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego) — niemieckie.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.
Muzeum w Gólcach — g. 10—15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10—18.
Galeria „Od nowa” — Sztuka efektów i systemów” cz. II — g. 18—22.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarskie J. Waxmanna” — g. 10—22.
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8 i p.) — Wystawa litografii i rysunku St. Mrowńskiego — g. 14—18 (do 27 bm.).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska; 2) fotogramy M. Kucharskiego — g. 10—20.
FFT (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna J. Maciejewskiego „Can — Can i inne” — g. 10—19.
Galeria ZPAP (St. Rynek) — Rysunki Z. Nowak i A. Nowickiego — g. 10—18 (do 30 bm.).
BWA — Arsenal (St. Rynek) — Rysunki Fr. Burkiewicza i Z. Beksińskiego — g. 10—18 (do 5. V).
WOIT (St. Rynek 10) — „Krajobraz okolic Wolsztyna” w fotografii J. Kozłowskiego — g. 9—16 (do 6. V).
Dom Drukarza (Inżynierska 10) — Amatorskie prace plastyczne i fotograficzne członków Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Okręgu Poznańskiego — g. 17—22 (do 29 bm.).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Miłkiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; porady lekarskie tel. 637-35 dla m. Poznania; podstaje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugorz 18 — cała doba.
Ambulatoria (Chelmońskiego 20) — czynne: internistyczne — cała doba; pediatryczne — g. 7—23; stomatologiczne — g. 18—7; chirurgiczne I ul. Kórnicka 8, tel.

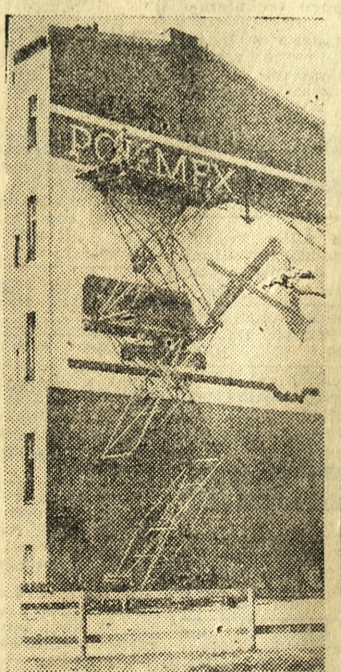
Małe wczasy — duża radość

Jeszcze miesiąc, jeszcze dwa — i nasi najmłodsi zaczną nas alarmować pytaniami: „gdzie pojadę na wakacje?”, „nad morze, czy w góry?”, „co będę robić w lecie?”

Do tego, aby to dziecięce lato jak najlepiej zorganizować, potrzebna jest oczywiście mobilizacja nie tylko rodzicielskich wysiłków i pomysłów. Przygotowywanie wakacyjnego wypoczynku dla dzieci rozpocząć już zarówno władze szkolne jak i poszczególne związki zawodowe i zakłady pracy, a także organizacje społeczne.

Do roku ubiegłego notowano w Wielkopolsce stały wzrost placówek kolonijnych. Nie szło to, niestety, w parze z jakości pracy wszystkich punktów kolonijnych: wiele z nich było jeszcze nie w pełni dostosowanych do wymogów pod względem lokalowym i wyposażenia, wiele przyjmowało zbyt dużą — jak na swe możliwości — liczbę małych wczasowiczów. Dlatego też w bieżącym roku postanowiono nie powiększać liczby punktów, a w istniejących już zapewnienie możliwie najlepsze warunki pracy.

Przed 37 MTP



Szybko zbliża się termin 37 Międzynarodowych Targów Poznańskich, które rozpoczną się 9 czerwca. W wielu punktach miasta trwają już prace porządkowe, mające na celu upiększenie szeregu obiektów. Odnowia się także niektóre lokale gastronomiczne i sklepy.

Nasz fotoreporter zastał w tych dniach ten oto pomost malarski przed wielką reklamą Centrali Handlu Zagranicznego „Polimex” przy ul. Zwierzynieckiej. Widoczna na ścianie domu reklama polskiego sprzętu budowlanego i drogowego była pieczołowicie odnawiana. Pracę tę już wykonano.

Fot. — K. Przychodźki

707-19 — cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103) telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę), Główna 53 Staroiecka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14, od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Ulu bione przeboje; 8.44 Konc. żyć; 9 Dł kl. III i IV: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Muzyka polska; 10 „Lalka” odc. 61 pow.; 10.20 Mel. z popularnych filmów; 10.50 „Zapomniane zdrowisko”; 11 Dł kl. VI „Pod Chocimem” słuch.; 11.30 Gra zesp. klarinetistów St. Maciejewskiego; 11.49 „Rodzica i dziecko”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dł kl. III i IV. Cykl: „Pan Myślicki” zjawia się na zawołanie”; 13.25 Konc. ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz tę zagadkę”; 14.30 Konc. z nagrań Ork. PR i Tel. w Krakowie; 15.05 „Sportowcy więcej na start”; 15.20 S. Prokofiew — Trzy fragmenty z baletu „Czajkowskiego”; 15.30 Dla dzieci „Opowieść o Jarusku” słuch.; 16 „Popołudnie z młodością”; 18 Konc. pt. „Na zielonym parkiecie”; 18.40 Muzyka i Aktualn.; 19.05 „Piosenka z pointa”; 19.20 „Public. międzynarod.”; 19.30 „Wędrowni muzycyści po krajinie”; 20.40 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.10 Kalendarz mel. i rytmów tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15.75, 20.20, 23.24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Po jednej piosence; 8.35 Aud. dokum. „Od Sielca do Ła by”; 9 Muz. rozrywk.; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50 Gra duet fortep.

W 1967 roku mieliśmy w Wielkopolsce 527 obiektów kolonijnych; przyjęło one 218 120 dzieci. Prócz tego czynne były, jak zawsze, harcerskie stancje, ośrodki biwakowe, wczasowe niedzielne, punkty wczasów w mieście, działały zastępy nieobozowego lata, były obozy wędrownie, drużyny podwórkowe itd. Mimo to zorganizowanymi formami wakacyjnego wypoczynku udało się objąć zaledwie 48 proc. ogółu dzieci miasta i województwa.

Co zrobić żeby — przy założeniu nieotwierania „na siłę” nowych punktów — zapewnić atrakcyjny i najbardziej odpowiedni wypoczynek letni większej niż dotąd grupie dzieci? Trzeba by chyba położyć silniejszy nacisk na upowszechnienie wszelkich form małych wczasów. Ich główną zaletą jest to, że — zapewniając dzieciom wszystkie dostarczane przez kolonie uciechy i pożytki — nie wymagają zabezpieczania specjalnych lokali na noclegi (wyjąwszy biwaki pod namiotami czy stancje wczasowe w mieście). Takie wczasowe organizacje można w miejscu zamieszkania dzieci, co daje gwarancję, że letnim, zorganizowanym wypoczynkiem udaloby się objąć większą liczbę dzieci wiejskich, które, jak wiadomo, stanowią najmniejszą część procent wśród małych „kolonistów”. Im zaś na równi z dziećmi miejskimi potrzebne jest nie tylko „świeże powietrze”, ale i atrakcyjne rozrywki, wdrażanie do zajęć sportowych i turystycznych, a także odpowiednie oddziaływanie wychowawcze. We wszystkich punktach kolonijnych zwracać np. w ostatnich latach dużą uwagę na zdobywanie odznak sportowych i na naukę pływania.

Mówiąc o małych formach wczasów warto przypomnieć Akcję „Malta” organizowaną od 1963 roku przez Pałac Kultury i WKZZ, oraz popularne już harcerskie obozowe lato. Małe wczasowe organizują też z dużym powodzeniem i pożytkiem: Wojewódzki Zarząd Ogródków Działkowych, TPD, a także niektóre rady zakładowe. Po raz pierwszy np. w ub. roku małe wczasowe urządził dla dzieci swych pracowników „Pomet”. Sądzimy, iż w jego ślady mogłoby pójść więcej zakładów i przedsiębiorstw.

Recital W. Młynarskiego

Występy piosenkarza Wojciecha Młynarskiego, który w styczniu zaprezentował poznańskiej publiczności swój recital — cieszyły się wśród poznaniaków powodzeniem. Spełniając liczne życzenia publiczności — poznańska „Estrada” zaprosiła Wojciecha Młynarskiego ponownie do naszego miasta. Wystąpi on 25 bm. dwukrotnie w Auli UAM o godz. 17 i 20.

Bilety do nabycia w „Orbisie” oraz dwie godziny przed koncertami w kasie auli. (na).

Ferrante i Teicher z tow. ork.; 10 Eduard Lalo — Suita Nr 1 z bal. „Nimfomana”; 10.25 Magazyn literacki „To i owo”; 11.25 Konc. cho pinowski; 13 Czas dobrych gospo darzy; 13.25 „Nim się książka ukazuje” — J. E. Kucharski — fragm.; książki „Zeszyt z brzozywej kory”; 13.45 Konc. muz. operowej; 14.30 Malys relaks „Symulanci” humore ości; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Gitarowa Tommy Garretta; 15.20 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15.45 Uniwer sytet Radiowy. Cykl: „Człowiek śledzi życie gwiazd”; 17.10 Józef Elsner: „Uwertura do opery „Le szek Biały”; 17.20 Komentarz o aktualnej problematyce NRD; 17.30 Grajaca szafa; 18.15 Kwadrans mel. rozrywk.; 18.30 Felieton M. Jorsta; 18.45 Kurs j. ang.; 19.07 Spotkanie z paryską ork. Lucien Levoute’a; 19.30 „Matysiakowie”; 20.30 Pozn. 15-tka Radiowa; 20.20 Humoreska; 20.25 Ork. i zesp. tan. Bratysławy; 21.31 Recital tygodnia — Halina Łukomska — sopran; 22.05 Złote melodie w nowym oprac. gra Ork. Ray’a Martina; 22.20 „Radiokabaret „Trzy po trzy”; 23.20 Koncert wieczorny; 1.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Opowieść pod psem” — fragm. pow.; 17.40 Radiowe Studio Piosenki; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Moja przygoda z piosenką — Jerzy Michotek; 18.20 „Niedziela będzie dla was”; 19 Czytamy pamiętniki — Jan Duklan Ochocki; 19.15 Pete i Big Bill — cz. I; 19.30 Archangelo Corelli — Concerto grosso C-moll opus 6 Nr 3; 19.44 „Trubadury” z Piotrkowskiej; 20 Wczoraj i Stańczyk — z historii Kabaretu Warszawskiego; 20.30 7 dni w 900 sekund; 20.45 Tylko po hiszpańsku; 21 Swingujące skrzypce Stuf i Smitha; 21.09 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.49 Opera — G. Rossini’ego „Cyrylik se-

Wszystkie instytucje i organizacje zainteresowane wakacjami dziecięcymi powinny w tym roku udzielić jak najdalej idącej pomocy materialnej i organizacyjnej inicjatorom akcji małych wczasów. Wydaje nam się, że do tej akcji mogłyby z powodzeniem włączyć się również organizacje, działające na terenie wsi, co pomogłoby spopularyzować i upowszechnić dziecięce wczasowe w środowisku wiejskim. Przydatna byłaby chyba pomoc ze strony kół gospodyń wiejskich, wiejskich klubów, wiarni czy też np. PZGS. Można do tego celu wykorzystać wszystkie placówki k-o, kluby i świetlice zakładów pracy, miejskie place gier i zabaw, obiekty szkolne, ogródki działkowe, a nawet większe i dobrze utrzymane podwórka. Przy czyni się to na pewno do zlagodzenia deficytu miejsc kolonijnych, a naszym najmłodszym skazanym często na samotne waleśnianie się po zakurzonych drogach miejskich czy ruchliwych ulicach, sprawi wiele radości. (wch)

NOTATNIK KULTURALNY

SZTUKA EFEKTÓW I SYSTEMÓW

W galerii „Od nowa” czynna jest wystawa pod nazwą „Sztuka efektów i systemów”. Jest to wybór prac z wystawy zatytułowanej „Przestrzeń — ruch — światło” eksponowanej uprzednio w Muzeum Sztuki Aktualnej we Wrocławiu. Na wystawie znajdują się prace artystów o poważnej renomie w polskiej plastyce abstrakcyjnej: in. piótna Marii Jaremy, Henryka Stazewskiego, Romana Owidzkiego i Adama Marczyńskiego.

WIERSE DLA DZIECI

Niedawno ukazała się nakładem Biura Wydawniczego „Ruch” nowa książka dla dzieci pióra poety poznańskiego Józefa Ratajczaka pt. „Zima w oknie”. Jest to już czwarta po „Ziarenkach maku”, „Zamkach na lodzie” i „Pokoju z kukułką” książka tego autora adresowana głównie (choć nie tylko) do dzieci. W przygotowaniu jest nowy tomik wierszy dla dzieci „Chwile z motylem”.

„KORDIAN” W KALISZU

Ambitną pozycję repertuarową zapowiada Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu. Dyr. Obidniak zamierza wystawić „Kordiana” Słowackiego — dramat, który nieczęsto przecież pojawia się na scenach na wet większych miast wojewódzkich. Obecnie na afiszu te

wilski”; 22.07 Śpiewa Dusty Spring field; 22.15 Co wieczór powieść — 1 odc. „Pustelnik Parmeński”; 22.45 Pete i Big Bill — cz. II; 23 Poezja Rainera Marii Rilkego; 23.05 Muzyka po 23-ciej — w roli głównej Francois Hardy; 23.50 Śpiewa Engelbert Humperdinck.

NIEDZIELA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16); 8.15 Giovanni Battista Pergolesi: Sonata w stylu koncertu na skrzypce i ork. smyczkową; 8.30 Przeróżny muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. „O chciwym człowieku i gadającym drzewie”; 10.20 Polskie tańce ludowe; 10.30 Piosenka miesiaca; 11 „Rozgłoszenia Harcerskie”; 11.40 „Omniubusom po Edisona”; 12.10 „Tropami ludzi i pieśni”; 13.10 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żyć; 16.05 Tygodn. przegląd, wyda rzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Rodzina” słuch.; 17.20 „W pół godziny dookoła świata”; 18.05 „Popołudnie przy muzyce”; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.31 „Matysiakowie”; 21.01 Gra Ork. Tan. PR; 21.31 „Zespół Dziewiatka”; 22.01 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonin; 23.15 15 minut tanecznego relaksu z ork. Ray’a Conniffa”; 23.30 Gra Ork. Kid Thomas and his Al riers Stompers; 23.45 Utwory R. Maciejewskiego; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodia i piosenka słuchaczom polskim; 10 „Wielkopolska powiatowa” repoztaż z Jarocina; 10.20 Nowe nagrania muzyczne; 10.45 Chóry Wielkopolskie; 11 „To warto przypomnieć” — z cyklu „Ludzie. ludzie”; 11.18 — Muz. operowa; 12.10 „O czym mówią w świecie” audycja radiowych korespondentów zagr.; 12.30 Poranek symfoniczny muzyki rosyjskiej; 13.30

Samorząd mieszkańców Wildy współgospodarzem dzielnicy

Wachlarz spraw, którymi na co dzień zajmuje się na Wildzie samorząd mieszkańców jest bardzo szeroki. Ożywienie tej działalności — co jest godne podkreślenia — następuje w wyniku aktualnych potrzeb lokatorów danego osiedla czy budynku.

Każdy komitet blokowy zajmuje się głównie tymi zagadnieniami, które wynikają ze społecznego zapotrzebowania. Niektóre zatem większe nacisk kładą na działalność komisji pojedynczych, inne pomagają w realizacji czynów społecznych. Wiele komitetów zwraca uwagę na sumienne przeprowadzanie drobnych i kapitalnych remontów w domach mieszkalnych, a jeszcze inne na porządek wokół domów.

Działacze komitetów blokowych, w których skład wchodzi na Wildzie około 330 osób, spotykają się z różnymi problemami, nie zawsze łatwymi do rozwiązania. Dlatego też zachodzi potrzeba zacieśnienia współpracy wiejskich radnych oraz pracowników Pre-

zydium DRN z poszczególnymi komitetami.

Rozwijająca się działalność komitetów blokowych spowodowała, że większość uzyskała własne siedziby. Są to najczęściej pomieszczenia piwniczne. Ich remontem i urządzeniem zajęły się w czynie społecznym same komitety. Kilka lat temu przystąpiły one także do organizowania świetlic blokowych oraz placów gier i zabaw. Te ostatnie istnieją do dzisiaj. Gorzej ze świetlicami blokowymi, gdzie brak fachowej opieki doprowadził do zaniechania pracy w niektórych tych placówkach. A jeszcze tak niedawno wiejskie świetlice blokowe należały do lepiej działających w mieście. Przyczyniały się do tego m. in. uczennice z Liceum Pedagogicznego (ul. Różana), które opiekowały się tymi placówkami. Z chwilą zaniechania tej współpracy w większości świetlic życie zamario.

Ostatnio obserwuje się także zmniejszenie zapалу niektórych komitetów do realizacji czynów wokół domów. Zniechęcenie to jest w pewnym stopniu zrozumiałe. Nagminne niszczenie tego, co wykonano społecznie, nie przyczynia się bowiem do wzrostu aktywności działaczy. Są jednak i takie komitety, które nie zrażają się przeciwnościami. Do nich należy m. in. samorząd mieszkańców na Świerczewie. KB nr 98 potrafił tu zmobilizować młodzież do wykonania szeregu prac społecznych, m. in. do budowy zespołu boisk. Przy komitecie tym działa także koło sportowe „Gladiator”.

Sesja DRN Wilda, która odbędzie się 22 bm. o godz. 16, w sali ZNTK przy ul. Roboczej 4, poświęcona będzie m.in. działalności samorządu mieszkańców. Może dyskusja na ten temat pomoże rozwiązać obecne kłopoty, trapiące jeszcze komitety blokowe oraz zacieśnić współpracę z nimi innych organizacji społecznych.

Na sesji omawiana też będzie potrzeba utworzenia sześciu komitetów osiedlowych, z których każdy współpracowałby z kilkoma komitetami blokowymi. Dzięki temu zwiększył się może łączność między aktywnym społecznym a władzami dzielnicy. (a)

Niedzielną przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Wydział Kultury zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę, 21. bm. o godz. 11 przy ul. Czerwonej Armii 69, II prz.

Prelegentem będzie redaktor PAP — Aleksander Nowak. Po prelekcji film oświatowy. Wstęp wolny.

Przerwa w dostawie wody

Poznański Przedsiębiorstwo Robotniczy Inżynierskich Hydrobudowa 9” zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi, począwszy od 20 bm. godz. 22 do 21 bm. godz. 16, nastąpi przerwa w dostawie wody do budynków mieszkalnych i zakładów przemysłowych znajdujących się na terenie Staroleki, Zęgrza i okolic przyległych.

Zainteresowani mieszkańcy i kierownictwo zakładów powinni zabezpieczyć sobie potrzebne zapasy wody. (M 2957)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 20. 4. 68 r. w godz. 8 — 12.30 dla ulic: Warszawskiej (lewa strona od Tomickiego do Michała i Konarskiego), Świętojańskiej, Komandorji, Tomickiego (nr nieparzyste od 1 — 11); w dniu 22. 4. 68 r. w godz. 10 — 14 dla ulicy Międlarnej w dniu 23. 4. 68 r. w godz. 8 — 14 dla ulic: Słupskiej, Wichrowej, Dąbrowskiej (od Słupskiej do Ciepłowskiej) Łagowskiej, Ciepłowskiej, Międzyzdrojskiej, Polanowskiej, Stabnickiej, Sianowskiej w dniu 23 i 24. 4. 68 r. w godz. 8 — 14 dla ulic: Pokrzywno, Wybieg, Poprzecznej, Przeskok.

Zakład przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M 2422)

„Program z dywanikiem”; 14.35 Śpiewają Polskie Zesp. Pieśni i Tańca; 15 Dla dzieci „Myśliwy” słuch.; 15.45 Gra Zespół B. Hardego; 16 Słuch. pt. „Pierwsza lepsz” wg A. Fredry; 16.30 Konc. Chopinowski z nagrań J. Zaka; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.05 Rewia piosenek; 17.30 Wieczór literacko-muzyczny pt. „Polacy w kosmosie”; 21.22 W tanecznym rytmie: 22 Ogólnopolskie wiadomości sport.; 22.20 Pozn. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.40 Serenady i kolysanki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Opo wieść pod psem” — fragm. pow.; 17.40 M6j magnetofon; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Polihymnia — nie całkiem serio; 18.20 Słubna fotografia — rep.; 18.35 Kronika zespołu — Manfred Mann; 19 „Nie powetowana strata” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słowa, maksimum muzyki; 20 Duet liryczno-prozaiczny pt. „Giel da kolekcjonerów”; 22.20 Słynni kompozytorzy muzyki filmowej — Nino Rota; 20.45 Camille Saint — Saens — II Konc. fortep. E-moll opus 22 — gra Philippe Entremont; 21.10 „Skarga zakochanej” wg W. Szekspira; 21.25 Powracająca melodia „Hi, hi, hi, hi!”; 21.45 Opera G. Rossini’ego „Cyrylik sewili”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dusty Springfield; 22.20 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z A. Łapickim; 23 Poezja Rainera Marii Rilkego; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Gracis Lemarque.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.55—10.25 — Geografia dla kl. VII: „W Japonii”; 10.55 — Geografia dla kl. V: „Ruch wroty ziem”; 11.25—12.35 — „Dwie sroki za ogon” — fab. film radz.; 15.45 — TV Kurs Rolniczy: „Racjonalny dobór maszyn dla Kółek Rolniczych”; 16.20 — „Między lek cjami” — z cyklu: „Wychowanie

fizyczne naszych dzieci”; 16.30 — „Kopiarz Wielkopolski”; 16.55 — „Wiadomości”; 17.05 — Dla młodych widzów: „Dla każdego coś milego”; 18.05 „Antarktyczne lato” — film z serii: „Świat, który nie może zginąć”; 18.30 — „Trudny wybór” — film węg.; 18.55 — „Gawędy o współczesności” — wystąpi prof. dr Konstanty Grzybowski; 19.20 — „Dobrac”; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Alomach”; — przegląd artystyczny; 20.40 — „Zabójcy” — fab. film prod. USA; 22.20 — Dziennik; 22.35 — Wiadomości sportowe; 22.45 — „Śpiwki stare, ale jare” — hiszpańskie i meksykańskie.

NIEDZIELA: 8.40 — TV Kurs Rolniczy: „Racjonalny dobór maszyn dla Kółek Roln.”; 9.15 — „Przypominamy — radzimy”; 9.30 — „W zielonym obiektywie”; 9.45 — „Serce matki” — film fabularny prod. radz.; 11.25 — „Zamki polskie” — film Wytwórni „Czołwka”; 11.45 — Wiadomości; 12 — „Szpada Gąsienka” — film z serii: „Przygody Trzech Muszkieterów”; 12.30 — „Prom” — poranek muzyczny; 13.15 — Film z cyklu: „Artyści sceny”; 13.45 — Dla dzieci: „Przyjaciele czworonogów bohaterów” — przed kamerami Michał Massalski; 14.05 — Teatrzyka dla Przedszkolaków: „Pies z ulicy Szerokiej”; 14.45 — „Przemiany”; 15.15 — Z cyklu: „Kamera 68” — felieton TV Tadeusza Krasko: „Gdzie jest szkoła”; 15.25 „Spotkanie z pisarzem” — Julian Przybysz; 15.55 — Sprawozdanie sportowe: w prze rwie około 16.45 — Polska Kronika Filmowa; 17.45 Teatr Komedii Współczesnej — Stanisław Tym: „Nie ma takiego problemu”; 18.55 — „Znaliśmy i zdarzania”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik; 20 — „Listy śpiewające” — program pt.: „A on do wojska był przyznależony”; 20.30 — „Juana Gallo” — film fab. produkcji meksykańskiej; 22.35 — Nie dzieła sportowa.

TV zastrzega prawo zmian.